NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III.

Rok XI. Kraków, piątek 28 września 1928 Nr. 261

NOWY DZIENNIK

Adres [redakcji] i administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7
(Te[lefon] Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Nadesłane komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji
[Ko]munikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75. wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Inicjatywa p. Marszałka Sejmu

Kraków, 27 września

(Th.) Dobrze — nazwijmy ją tak. Nie badajmy, czy inicjatywa p. Daszyńskiego nie wyszła z inicjatywy p. Bartla. Zbrodnią toby z pewnością było i nie byłoby z czego szydzić, gdy by istotnie p. Premjer szukał zbliżenia z Sejmem za pośrednictwem najwyższego dostojnika tego Sejmu. Szyderstwa pewnej prasy, usiłującej robić z wystąpienia p. marszałka Sejmu rodzaj Kanossy p. Premjera, stoją z pewnością na tym samym poziomie wytrawności politycznej, co cała umysłowość owej prasy. Nigdy się sprawy nie traktuje objektywnie, a zawsze tylko pod kątem widzenia dojścia do odrobiny władzy własnej partji. Animozja wobec rządu i chęć powrotu do pierwotnej swojej — mocno nadużywanej — władzy, oto wszystko, co stanowi mądrość polityczną owych depossedowanych cezarów.

W samej rzeczy jednak trzeba wyrazić zadowolenie, że krok p. Daszyńskiego stał się możliwym, że nareszcie zapanowały takie stosunki, iż można zacząć myśleć o prawdziwej współpracy jakiejś ustalonej większości z rządem. Jeżeli pierwsza inicjatywa lub nawet tylko jakaś mocja wyszła od rządu, tem lepiej i dla samej sprawy i dla — rządu. Przecież na wieki te wzajemne dąsy i te niedorzeczne spory o „prymat" nie mogą trwać. Jeżeli rząd — a także i p. marszałek Piłsudski — nie chce iść w ślady Mussoliniego czy innego Primo de Rivery, i nie ma takich beznadziejnie chorych pomysłów utrwalania w Konstytucji wiecznego stanu rewolucyjnego, to oczywista nie pozostaje nic innego, jak umożliwienie współdziałania z Sejmem.

Należy przypuścić, że p. Daszyński nabrał w długiej konferencji z p. Bartlem przekonania, że nasz rząd nie ma zamiaru zejścia z drogi Konstytucji, tylko chce wszystkie sprawy załatwiać w porozumieniu ze Sejmem. Stąd ten wielki pośpiech i rozmach w szukaniu dróg i możliwości stworzenia pewnych stałych warunków współpracy. Trzeba mieć zaufanie do politycznej mądrości p. Daszyńskiego, że się niezawodnie przekonał o dobrych chęciach i zamiarach jednej z „Wysokich ukladających się stron".

Niema najmniejszego powodu żądać od p. Daszyńskiego, ażeby stale i zawsze działał na przekór rządowi. Mniejsza o to, czy się p. Daszyńskiego na ogół będzie uważało za człowieka skłonnego do oportunizmu, czy za hardego i twardego „pryncypialistę" — jako marszałek Sejmu ma on obowiązek dbać i starać się usilnie o to, ażeby maszynerja państwowa dobrze pracowała, ażeby nie była przez ciągłe niepotrzebne tarcia hamowana i wypaczana.

Rzecz jasna, że taką próbę należało już dawno podjąć. Może nie po stronie p. Daszyńskiego leży wina, że się tej próby nie zrobiło. Właściwą przeszkodą do szerokiej współpracy z rządem jest to stronnictwo, które na swoim szerokim szyldzie wielkiemi literami wypisało słowa sakralne: Współpraca z rządem. Przez całą pierwszą sesję kierownictwo tej grupy tak się zachowywało, jakby nie chciało dopuścić nikogo do tego świętego posłannictwa. „Jedynka była w Sejmie beznadziejnie osamotnioną. Nikt się do niej nie zbliżył i ona się do nikogo nie zbliżyła. Jakby nagle zaistniały w Sejmie dwa wrogie obozy — z jednej strony stutrzydziestu wybrańców, mających przystęp do najtajniejszego skarbca rządowego, a po drugiej stronie cała reszta, której wprawdzie wolno głosować razem z owymi wybrańcami, ale się z niemi nie porównywać. Kto przyzwyczajony jest, ludzkie rzeczy traktować psychologicznie, ten przyzna, że niejedno głosowanie wypadło fatalnie dla rządu, bo między nim a resztą Sejmu stał mur jedynkowy. A pamiętać przytem trzeba, że kierownictwo Jedynki nie było dobrze przygotowane do swobodnego i pewnego posuwania się na parkiecie sejmowym.

P. Daszyński — naturalnie, on chyba jest pierwszorzędny tancerz na takim parkiecie. Wszak więcej niż połowę życia spędził na takim śliskim terenie. I — różne tańce już tańczył. Niezawsze zgrabnie, może, ale — doświadczenia nabył co nie miara. On z pewnością rzecz ujmie mądrzej, aniżeli nowi parlamentaryści z „Jedynki".

Należy tylko uczynić dwa zastrzeżenia. Pierwsze jest to, ażeby p. Daszyński nie popełnił błędu swoich poprzedników i nie dążył do czy

sto polskiej większości z wyłączeniem tych nie polskich ugrupowań, które pod pewnymi warunkami byłyby także skłonne współpracować z rządem, — z rządem uczciwych ludzi i państwowo, a nie nacjonalistycznie, zorjentowanych polityków.

Oczywista, że na razie nie jest wiadomem, jak szeroko sobie p. Daszyński zakreślił krąg. Jeśli to zrobił dosyć szeroko, — to dobrze zrobił.

Drugie zastrzeżenie odnosi się do własnej politycznej grupy, do której p. marszałek Sejmu jest przynależny. Nieraz się zdarza, że p. Daszyński chętnie widzi, jak niesocjalistyczne grupy wyciągają kasztany z ognia. Socjalistyczna partja w takim wypadku zachowuje swoją polityczną niewinność, usuwając się od głosowania lub głosując opozycyjnie. Tym razem szłoby o to, ażeby się utworzyła istotnie lewicowa — naturalnie w łączności z Jedynką jako „centrolew" — większość. Programowo jest ona możliwa, jeżeli rząd — na którego czele przecież stoi „cywil"! — zarzuci wszelkie pozory jakichś zakus faszystycznych. Wtedy wszelkie rzeczowe różnice, jakie jeszcze się tu i tam wyłaniają, mogłyby być w drodze uczciwego kompromisu aplanowane. Nie — faszyzm znaczy pozytywnie: parlamentaryzm. A parlamentaryzm ma w swojej istocie także silną władzę wykonawczą.

Będzie niewątpliwie wielkiem szczęściem dla państwa, jeśli się uda p. Daszyńskiemu pod temi przesłankami utrzymać parlamentaryzm i demokratyzm w Polsce...

Układ francusko-angielski częścią obszerniejszego układu

Rewelacje „Daily Telegraphu"

Wiedeń, 26. 9. PAT. „Wiener Alg. Ztg." donosi z Londynu: Dyplomatyczny współpracownik „Daily Telegraph" twierdzi, że układ flotowy angielsko-francuski, jest tylko częścią obszerniejszego układu, oznaczającego nową ententę między Wielką Brytanią a Francją.

Zasady tego układu są według „Daily Telegraph" następujące: Francja zrzeka się polityki ugody finansowej i gospodarczej z Rosją sowiecką, Anglia oświadcza, że poprze politykę francuską na rzecz zbliżenia jugosłowiańsko-bułgarskiego na Bałkanach, w przeciwieństwie do swego dotychczasowego antysłowiańskiego stanowiska. Także i w sporze politycznym polsko-litewskim nastąpi zmiana stanowiska angielskiego, podczas gdy bowiem poprzednio tak Wielka Brytania jak i Włochy okazywały sympatję Litwie, stoi obecnie Anglja w tej kwestji po stronie Francji i Polski. W kwestji nadreńskiej pozostawi Anglja decyzję Francji, czy ma stąpi opróżnienie Nadrenji, czy — też nie nastąpi.

Zwłoka w odpowiedzi amerykańskiej

na układ francusko-angielski

Wiedeń, 26. 9. PAT. „United Press" donosi z Waszyngtonu, że prezydent Coolidge oświadczył, iż wysyłka odpowiedzi amerykańskiej na angielsko-francuski układ morski ulegnie opóźnieniu o jakie 2—3 dni. W departamencie państwowym z naciskiem oświadczają, że Stany Zjednoczone pod żadnym warunkiem nie zgodzą się na ograniczenia morskie, na podstawie francusko-angielskiego układu.

Ciężkie zarzuty przedstawiciela Rumunji pod adresem Węgier

Przyganiał kocioł garnkowi...

Genewa. 26. 9. PAT. Na porannem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przemawiał delegat Holandji Loudon w sprawie ochrony mniejszości, która to sprawa zdaniem delegata holenderskiego posiada pierwszorzędne znaczenie. Z kolei zabrał głos delegat Rumunji Commene, ażeby odpowiedzieć na wczorajsze przemówienie hr. Apponyi'ego. Commene zaznaczył, że przy żądaniach dotyczących rozbrojenia należy uwzględnić realny stan rzeczy. Rumunja jest namiętnie oddaną sprawie pokoju i pragnęłaby zachować zawsze neutralność tak, jak i Szwajcarja. W dalszym ciągu swego przemówienia Commene zaznaczył, że również oskarżenia hr. Apponyi'ego są nieuzasadnione i stanowią jedynie dowód tego że sąsiedzi Rumunji nie są jeszcze moralnie rozbrojeni. Politycy węgierscy są widocznie zajęci zakłócaniem spokoju i obalaniem porządku rzeczy. stworzonego przez traktaty pokojowe. Sprawiedliwość jest w każdym razie potrzebną, ważniejszą jest jednak rzeczą utrzymanie pokoju.

Seipel stara się zapobiec krwawym starciom październikowym

Wiedeń. 26. 9. PAT. Dzisiaj przedpołudniem konferował kanclerz dr. Seipel z przywódcą oddziału „Heimwehry" dr. Steindle, w sprawie zapowiedzianych na dzień 7 października zbrojnych manifestacyj. Treść rozmowy nie jest znana. Dzienniki wieczorne donoszą, że władze rządowe czynią starania, aby w dniu 7 października obie wrogie sobie demonstracje odgrodzić tak przestrzenią, jak i czasem. W tym celu będzie przeznaczony dworzec towarowy dla każdej z grup.

—

Pożałowania godny incydent przy Murze Płaczu

w czasie modlitwy w Jom Kipur

Londyn, 26 9 ŻAT. Z Jerozolimy donoszą, że w Jom Kipur przyszło do burzliwych scen przy „Ścianie płaczu". W dzień Jom Kipur zgromadzony był tam tłum modlących się Żydów. Rano angielski komisarz policyjny Duff, który miał nadzór nad dzielnicą Ściany płaczu rozkazał modlącym się usunąć parawan, oddzielający mężczyzn od kobiet. Gdy modlący się sprzeciwili się temu, rozkazał komisarz policjantom usunąć parawan, który został przytem połamany. Incydent ten wywołał wielkie oburzenie wśród ludności żydowskiej. Rektor dr. Magnes i Ben-Zwi niezwłocznie interwenjowali w sprawie przykrego zajścia u komisarza okręgowego, który im oświadczył, że policja działała w myśl jego rozkazu, ponieważ urządzenie pożnicy przy Ścianie płaczu sprzeciwia się obowiązującym przepisom. Jak donoszą dalej, polecenie usunięcia parawanu przy Ścianie płaczu miało być wydane na skutek życzenia wyższej rady muzułmańskiej. Przedstawiciel Egzekutywy Sjonistycznej pułk. Kish odwiedził zastępcę wysokiego komisarza Lucke'a i wyraził mu ostry protest przeciwko zachowaniu się policji. Lucke przyrzekł zbadać sprawę po otrzymaniu oficjalnego raportu od komisarza okręgowego.

Wiadomość o wypadku przy Ścianie płaczu, nie bacząc na Jom Kipur szybko rozeszła się wśród całego jiszuwu, wywołując wszędzie silne rozgoryczenie.

Czyś już złożył deklarację?

Walka z żydostwem w Rosji

Zburzenie starożytnego cmentarza w Mińsku. — Częściowy zakaz uboju rytualnego.

Ryga, 26 9 ŻAT. Z Mińska donoszą, że tamtejszy cmentarz żydowski t. zw. „stary cmentarz wileński" zostanie wkrótce przekazany uniwersytetowi mińskiemu. W związku z tem zajdzie potrzeba usunięcia z cmentarza 15.000 grobów. Dotychczas usunięto już 5,000 grobów, w tej liczbie wiele grobów gaonów. Jest to już drugi z rzędu wypadek zburzenia cmentarza żydowskiego w Mińsku.

Dawna synagoga żydowska w Mińsku, która była przekształcona na klub robotniczy zostanie obecnie przebudowana na kino.

Ryga, 26 9 ŻAT. Z Mińska donoszą, że zostało tam wydane rozporządzenie, iż ubój bydła według rytuału żydowskiego nie może przekraczać 20 proc. ogólnej liczby zarzynanego bydła. Ponieważ ludność żydowska w Mińsku stanowi przeszło połowę ludności miasta, wspomniany zakaz zmusza Żydów do spożywania mięsa niekoszernego.

Tragiczne sceny rozgrywały się w czasie pogrzebu ofiar w Madrycie

Madryt 26 9 (AW) Odbył się tu wczoraj pogrzeb ofiar tragicznego pożaru teatru. W manifestacji żałobnej wzięła udział niemal cała ludność miasta, przybył także rząd in corpore Na cmentarzu miały miejsce tragiczne sceny. Kika osób zemdlało.

Obecnie przeprowadzane jest śledztwo co do stanu bezpieczeństwa teatrów madryckich, z których część jest drewniana.

70 zabitych, 200 rannych

Madryt. 26. 9. PAT. Gubernator cywilny ogłosił, że liczba ofiar pożaru w teatrze Noveda de wynosi 70 zabitych i 200 rannych.

Argentyna nie płaci odtąd Lidze Narodów

Buenos Aires. 26. 9. PAT. Po ożywionej dyskusji Izba deputowanych postanowiła zaniechać płacenia kwoty, jaką Argentyna wpłacała dotąd na rzecz Ligi Narodów.

Trocki chory na malarję

Moskwa, 26 9 (AW) Przebywający w dalszym ciągu w Wiernem — Trocki zachorował na malarję. Pozatem zachorowało kilka osób z jego otoczenia.

—

Biuro Wyborcze, Stradom 15!

Program pobytu marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 26. 9. Sin. Program pobytu marsz Piłsudskiego w Bukareszcie został już ustalony. Marszałek przybywa do Bukaresztu 30 bm. i tego dnia będzie podejmowany przez rząd i dwór rumuński. Marszałek Piłsudski zabawi w Rumunji do 2 października, poczem wraca do kraju

Na dziś zwołana Rada ministrów

Sprawy budżetowe na porządku dziennym.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 9. Sin. P. premjer Bartel zwołał na czwartek posiedzenie rady ministrów. Posiedzenie to poświęcone jest wyłącznie omówieniu spraw budżetowych, a to w związku z wygotowanym projektem preliminarza budżetowego na r. 1929/30.

W ciągu dnia dzisiejszego p. premjer odbył ponowną konferencję z ministrem skarbu Czechowiczem, przyjął również pułk. Becka przed jego wyjazdem do Bukaresztu. Jak wiadomo pułk. Beck w towarzystwie kapitana Sokołowskiego udaje się do Rumunji i będzie towarzyszyć marszałkowi w drodze powrotnej do Warszawy.

Konferencja prasowa w M.S.Z.

Min. Zaleski o sesji genewskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 9. Sin. Na piątek zapowiedziana jest w ministerstwie spraw zagranicznych konfreencja prasowa u ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. Na konferencji tej przedstawi p. premjer dziennikarzom wyniki ostatniej sesji Ligi Narodów.

Konferencje premjera Bartla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26 9 Sin. P. Bartel przyjął dziś przedpołudniem ministra Składkowskiego ministra Staniewicza, prezesa banku gospodarstwa krajowego Góreckiego i prezesa najwyższego trybunału administracyjnego Różyckiego.

Zmiany na stanowiskach prezesów poczt

Warszawa, 26 9 Sin. Na stanowisku prezesów dyrekcji poczt w Krakowie, Lwowie i Wilnie mają nastąpić niebawem zmiany. Następca prezesa lwowskiej dyrekcji pocztowej został już ustalony.

Kalkulacja ceny pieczywa

Warszawa, 26 9 Sin. Dzisiaj w ministerstwie spraw wewnętrznych odbyły się narady w przedmiocie ustalenia kalkulacji cen pieczywa żytniego. Ustalone zostały pozycje kalkulacyjne dla poszczególnych obszarów Polski. — W sprawie tej toczą się w dalszym ciągu konferencje.

Z procesu marjawickiego

Warszawa, 26 9 Sin. Z Płocka donoszą. że siódmy dzień rozprawy prowadzony był przy drzwiach zamkniętych. W ciągu dnia dzisiejszego przesłuchiwani byli w charakterze świadków b. duchowni marjawiccy i żona b. inspektora policji w Wilnie.

18-ty dzień ciągnienia loterji klasowej

Warszawa. 26. 9. Sin. 18-ty dzień ciągnienia 5 klasy:

100.000 zł. nr. 88.858.
15.000 zł. nr. 23318, 39912.
3.000 zł.: 16536, 45842, 13879, 148067.
2.000 zł.: 486, 5925. 7702, 19248, 37817, 54529, 67980, 83343, 918554, 117383, 139682, 142277.

Tylko 514 deklaracyj złożono do dnia wczorajszego!

Stanowczo za mało! — 5000 deklarantów. — Urzędowe stwierdzenie, że deklaracje nic nie mają wspólnego z podatkami. — O drugi lokal wyborczy.

Z posiedzenia Komisji Wyborczej.

Komisja Wyborcza do Rady i Zarządu gminy żydowskiej w Krakowie odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie. Ze sprawozdania przewodniczącego wynika, iż **dotychczas złożono tylko 514 deklaracyj**, co oznacza ilość niezmiernie małą, **jeśli sie zważy, iż prawdopodobna ilość deklarantów winna wynosić 5.000**, pomijając tych, którzy na listę wyborców wchodzą na podstawie opodatkowania. Ze sprawozdania przewodniczącego wynika dalej, iż prawdopodobnie ilość wyborców z tytułu samego opodatkowania będzie wynosiła przeszło 4.000.

Na wniosek członków Komisji dra Schwarzbarta i Freilicha, uchwaliła komisja wydać odezwę do ludności, **wzywającą ponownie do licznego składania deklaracyj i zawierającą oficjalne oświadczenie Komisji Wyborczej, iż pogłoski, jakoby składanie deklaracyj miało pociągać za sobą opodatkowanie deklarantów są zupełnie bezpodstawne, albowiem składanie deklaracyj nie pozostaje w żadnym związku z opodatkowaniem, i opodatkowania absolutnie za sobą nie pociąga.**

Wniosek członka Komisji dra Schwarzbarta, ażeby w dzielnicy Kleparskiej urządzić **drugi lokal wyborczy**, celem ułatwienia ludności z tam tych dzielnic składania deklaracyj, nie został uchwalony ze względu na to, że według ustawy lokal wyborczy ma być w lokalu gminy.

* * *

Zaznaczyć należy, że pogłoski, jakoby składanie deklaracyj pociągało za sobą opodatkowanie są już dlatego bezpodstawne i wprost śmieszne, że gmina żydowska nakłada podatek na podstawie urzędowych list podatkowych i **zupełnie nie ma powodu do sięgania do deklaracyj. Dlatego też wszelkie obawy w tym kierunku powinny wśród ludności definitywnie zniknąć.**

Spokojniejsza atmosfera w Austrji

Możliwość kompromisu. — Obawa przed demonstracjami komunistów.

Wiedeń, 26 9 (AW) Wobec tego, że parlament pracuje spokojnie, zapanowała dziś nieco optymistyczna atmosfera w sytuacji wewnętrzno-politycznej. Rokowania w sprawie demonstracyj w dniu 7 października trwają w dalszym ciągu. Zdaje się, że przyjdzie do kompromisu na mocy którego parada Heimwehry odbędzie się przed południem a Schutzbundu po południu. Najwięcej obawiają się demonstracyj komunistycznych. Komuniści zamierzają wysłać do Wiener Neustadt 2 tysiące członków swych organizacyj.

Złóż deklarację dzisiaj!

Francja gotowa do ustępstw

Uspokajający komunikat „Matina" w sprawie układu flotowego.

Paryż. 26. 9. (AW) „Matin" publikuje dzisiaj w sprawie angielsko-francuskiego układu flotowego sensacyjne oświadczenie, najwidoczniej przez rząd inspirowane. „Matin" stwierdza między innemi, że układ francusko-angielski nie jest bynajmniej pomyślany, jako ultimatum pod adresem Stanów Zjednoczonych. Anglja i Francja działają w najlepszej wierze i rozumie się samo przez się, że jeżeli Stany Zjednoczone sprzeciwią się zawartej w **nocie zasadzie o budowie krążowników i łodzi podwodnych, Francja postanowienia te wycofa lub przynajmniej zmieni. Na wszelki wypadek Francja zbada uczciwie wszystkie propozycje amerykańskie i będzie starała się zastosować do życzeń Stanów Zjednoczonych.**

W pociągach będą tylko dwie klasy

Warszawa, 26 9 Sin. Na terenie międzynarodowym wysunięta została sprawa ograniczenia liczby klas w pociągach, przyczem odnośną propozycję przedstawiono polskiemu ministerstwu komunikacji. Projektodawcami są Anglicy, którzy proponują pozostawienie dwu klas. Obecna klasa pierwsza miałaby być całkowicie zniesiona, klasa druga przemieniona na pierwszą, a trzecia na drugą. Obecna klasa pierwsza istniałaby jako luksusowa tylko w pociągach kurjerskich i tranzytowych i byłaby urządzona na wzór wagonów sypialnych. Polskie ministerstwo komunikacji przychylnie odnosi się do tego projektu i sprawa ta znajduje się w stadjum przedwstępnych rozważań. Ponieważ w Polsce istnieją właściwie cztery klasy, przeto min. komunikacji dąży do zlikwidowania czwartej klasy drogą stopniowego nieznacznego podwyższenia cen biletów czwartej klasy do wysokości ceny biletów trzeciej klasy. Zrównanie nastąpi wkrótce.

Nowy prezes Polminu

Warszawa. 26. 9. (AW) Dnia 24 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie rady nadzorczej polskiego syndykatu naftowego, na którem wobec rezygnacji prof. Pilata dokonano wyboru prezesa rady nadzorczej w osobie płk. inż. Ignacego Boernera, wybranego jednogłośnie. Przy tej sposobności podniesiono zasługi prof. Pilata około reorganizacji przemysłu naftowego i upoważniono zarząd do wystosowania do niego odpowiedniego pisma.

Zmiany w resorcie spraw wewn.

Warszawa, 26 9 (AW) Według kursujących pogłosek, należy się spodziewać w najbliższym czasie pewnych przesunięć personalnych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Dotyczy to głównie niezajętych stanowisk. Kandydatura komisarza Strzeleckiego na stanowisko dyrektora departamentu samorządowego jest prawie zadecydowana. Kandydatura dyrektora Weisbrota na stanowisko dyrektora departamentu administracyjnego ostatnio zdaje się nie być aktualną. W najbliższym czasie należy się spodziewać również nominacji wojewody pomorskiego, w każdym razie z pominięciem dotychczasowego wicewojewody Lamota. Jako kandydata na to stanowisko wymieniany jest jeden z generałów.

Gwałtowna burza na wybrzeżu gdańskiem

Gdańsk. 26. 9. PAT. Silna burza morska, która szalała w nocy z niedzieli na poniedziałek na wybrzeżu gdańskiem, wyrządziła zarówno na samem wybrzeżu, jak i w całym szeregu miejscowości Wolnego Miasta Gdańska liczne i poważne spustoszenia. Poza przerwaniem żeglugi w ujściu Wisły, były porywane połączenia telefoniczne, powywracane wielkie drzewa oraz zerwane liczne dachy.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Kongresy partyj politycznych w Anglji

Polityczne życie Anglji znacznie się ożywiło. Ferje parlamentarne, które zaczęły się dnia 3. sierpnia, już się skończyły, a rada gabinetowa odbyła pierwsze swoje posiedzenie, w którem wzięli udział prawie wszyscy ministrowie z wyjątkiem Chamberlaina. Na posiedzeniu tem omówiono wewnętrzne położenie oraz dużo uwagi poświęcono sytuacji wytworzonej dzięki ogłoszeniu przez amerykańską prasę tekstu porozumienia francusko-angielskiego. Ustalono też na tem posiedzeniu tekst mowy, którą premjer Baldwin ma wygłosić na kongresie partji konserwatywnej (zaczął się 26 bm.) w miejscowości Yarmuth. Kongres ten zadecyduje o stanowisku partji w sprawie celnej, a mowa Baldwina ma być niejako platformą wyborczą partji konserwatywnej przy zbliżających się wyborach.

Charakterystyczną jest rzeczą, że wszystkie trzy polityczne partje zwołały swe kongresy na najbliższe tygodnie. W pierwszych dniach października odbędzie się kongres Partji Pracy w Birminghamie, a między 10 a 12 października obradować będzie partja liberalna, również w Yarmuth.

Sowiety przed katastrofą głodu

Prasa sowiecka przynosi wprawdzie wciąż wiadomości o stanie urodzajów w Rosji, jednakowoż nie można sobie na podstawie tych doniesień wyrobić należytego obrazu o sytuacji zbożowej w Rosji. Latem br. były sowiety bardzo optymistyczne, ale panujące obecnie na Ukrainie deszcze rozwiały te optymistyczne sny. Oficjalnie zapewniają, że tegoroczne zbiory nie są wcale gorsze od zeszłorocznych, ale nietylko o wywozie zboża nie może być mowy, zabraknie tego zboża wprost na zasiewy. Najfatalniej przedstawia się sytuacja na Kaukazie i w terytorjum kubańskiem oraz na Ukrainie, gdzie istnieją terytorja, które już teraz się określa jako terytorja głodu. Tyczy się to zwłaszcza okolicy Chersonu, gdzie przeszło 300.000 niemieckich kolonistów znajdzie się bez chleba. — Rząd wyasygnował miljon rubli na wyżywienie dzieci, w okolicach dotkniętych nieurodzajem. Jeśli na wsi sytuacja nie jest jeszcze tak straszną, to w mieście odczuwa się już skutki nieurodzaju w pogorszeniu jakości chleba i kiepskiej aprowizacji co do masła, jaj, mleka. Ceny na te produkty coraz bardziej się podnoszą. Jednem słowem, sytuacja zbożowa sowietów nie jest bardzo różowa.

Z EKRANU

„Niepotrzebny człowiek"

(Kino-teatr „Nowości")

Pierwszy film **Janningsa w Ameryce przybył** dość późno do Krakowa. Kraków zawsze się spóźnia... Ale cieszmy się, że przybył, że skończyły się wreszcie wakacje, że kinoteatry przestaną nas częstować lichymi i zakłamanymi falsyfikatami przeciętnej niemiecko- amerykańskiej „produkcji".

„Nowości" rozpoczęły kampanję Janningsem. Doprawdy nie mogły lepiej zacząć. Mamy klasyczny wprost przykład, jak wielki aktor potrafi wyczarować z nędzoty zatęchłego melodramatu maximum scenicznej ekspresji. Kreacja Janningsa jest nietylko popisem aktorskiego kunsztu, nie lekceważącego sobie żadnego szczegółu charakteryzacji, lecz pozostawia po sobie uczucie pełnej satysfakcji. Śmiało mówić można, że aktor zlewa się ze swą rolą, że ją bez reszty sobą wypełnia. Nietylko mossaz wychodzi z uczuciem rozkoszy, lecz najszersza publiczność przeżywa najgłębsze wzruszenia. Nie widziałem tylu płaczących niewiast, ile na tym filmie.

Obawiałem się, że zasada „happy end", konieczność dobrego końca, zatriumfuje. Na szczęście nie zepsuto obrazu takim tanim kompromisem.

A ostateczny morał filmu jest bardzo prosty. Każda rozumna żona powinna swemu mężowi ułatwić jedną czy więcej „ekstratur" poza małżeństwem, inaczej grozi jej mężowi, że padnie ofiarą pierwszej lepszej awanturnicy i tak marnie skończy, jak bohater tego na amerykański świat skrojonego dramatu, stworzonego na wzór „Żywego trupa" Tołstoja.

Mousel.

Z DNIA

Górny Sląsk przed nową fazą — rozwoju

Może nie wszystkim w Polsce jeszcze wiadomo, że główny ośrodek naszego wielkiego przemysłu — Górny Śląsk — znajduje się obecnie w przededniu świetnego rozkwitu. Wiadomość ta będzie z pewnością powitana tem milej i radośniej, ileże chwilowa sytuacja gospodarcza państwa nie jest najlepsza, bilans handlowy wykazuje stałe niedobory, a co się tyczy specjalnie Górnego Śląska, to usadawianie się w nim kapitału zagranicznego nie należy z pewnością do zjawisk z państwowego punktu widzenia radosnych. Jeśli więc w takiej chwili można zanotować zapowiedź nowej fazy rozwoju Górnego Śląska, to — powtarzamy — taka wiadomość powinna niewątpliwie wywołać zadowolenie i radość najszerszych kół społeczeństwa — przedewszystkiem zaś kół — patrjotycznych.

Możemy się otóż z patrjotyczną opinją podzielić radosną wieścią, że Zarząd Głównego Towarzystwa ROZWOJU Życia Narodowego w Polsce, rozpoczyna właśnie na Górnym Śląsku wielką akcję odżydzeniową. Zagnieździło się bowiem już na Górnym Śląsku podobno do 50,000 tzw. „chałaciarni z Będzina, Sosnowca, Chrzanowa, Krakowa itd.". Ci ludzie prowadzą na Górnym Śląsku interesy, mają tam sklepy, są domokrążcami, zakładają przedsiębiorstwa, a w tym celu oczywiście wynajmują mieszkania i wogóle na Górnym Śląsku — żyją. Wspomniane Towarzystwo, pozostające pod kierownictwem księdza dra Adama Wyrebowskiego w Warszawie, a niejakiego p. Leona Posłusznego i „publicysty" Alojzego Macha w Katowicach, wydało właśnie broszurę p. t. „Do czynu! Górny Śląsk tonie w żydowskiej powodzi!" Z tej publikacji dowiadujemy się, że nie kapitał zagraniczny jest wrogiem ekonomiki polskiej na Górnym Śląsku, ale „chałaciarze" z Galicji i Kongresówki. Oni to stanowią największe niebezpieczeństwo, od nich nie należy kupować, im nie należy sprzedawać i im nie wolno wynajmować mieszkań. „Rozwój", który w tak chlubny, pożyteczny i patrjotyczny sposób spełnia swoją historyczną misję w centrum państwa, przenosi obecnie swą propagandę na kresy zachodnie. Ogłasza więc bojkot Żydów, zaczyna przeprowadzać rejestrację(!) Żydów, zapowiada czarne listy przeciw tym wszystkim Polakom, którzy wchodzą w kontakt jakikolwiek z Żydami, itd. Jako dalszy program pracy zapowiada „wiece publiczne, na których przemawiać będą specjaliści od spraw żydowskich, których sobie na miesiąc wypożyczyły w Dyrekcji Poznańskiej, Pomorskiej i naczelnej w Warszawie". Nadto urządzane będą kursa żydoznawcze itp. Członkowie zespołu stowarzyszeń polskich mają składać śluby że nikt „ani za jeden grosz nie kupi nic u Żyda i ostrzeże przed taką zbrodnią narodową najmniej 10 ludzi". Autorzy broszury wzywają wkońcu świadectwo Boga na to, że „prastarej ziemicy piastowskiej nie oddadzą na żer Żydom".

Teraz można już być spokojnym o los Górnego Śląska. „Rozwój" zaopiekuje się tą „prastarą ziemicą piastowską" w podobny sposób, jak to uczynił w innych dzielnicach Polski. Górny Śląsk stoi przed nową fazą kulturalnego i gospodarczego rozwoju. Ciemny, brutalny, głupi barbarzyński szowinizm będzie usiłował rozpętać szał nienawiści przeciwko współobywatelom, przedstawiającym najruchliwszy czynnik gospodarczy w państwie. Jadem nienawiści będzie usiłował zatruć duszę ludu i mas pracujących. Bezkrytycznym szowinizmem będzie usiłował omotać sfery inteligencji i mieszczaństwa.

A cel — osiągnie ten sam co i gdzieindziej w Polsce. Dlaczego Górny Śląsk miałby być lepszy albo gorszy? Gospodarczo nie tworzy ta propaganda nigdzie nic pozytywnego. Efekt jej jest jedynie polityczny — w tem znaczeniu, że przyczynia się niewątpliwie do zatrucia atmosfery zarazkami obskurnego szowinizmu. W każdym razie — aczkolwiek traktujemy tę propagandę z tem lekceważeniem i z tą pogardą, na jaką zasługuje — wyrazić musimy nadzieję iż władze polskie na Górnym Śląsku nie będą tolerowały jakichkolwiek czynów i wystąpień kolidujących z obowiązującą ustawą karną. Praworządne i szanujące się państwo nie może tolerować chuliganizmu, w jakiejkolwiek formie on się objawia. **(b)**

W kalejdoskopie prasy

SOCJALISTYCZNY PODZIAŁ RÓL

W artykule pt. „Rozłam, czy podział ról?" omawia **„Nasz Przegląd"** sytuację w łonie PPS. Gromy rzucane na opozycję prawicową tzw. Piłsudczyków trzeba brać ostrożnie. Albowiem

surowe traktowanie mniejszości partyjnej, jaką są tzw. „piłsudczycy" pepesowcy, postawiłoby pod znakiem zapytania istnienie samej partji, i to zarówno liczbowo, jak i ideowo.. Po pierwsze bowiem „piłsudczycy" stanowią pokaźną liczbę i wpływową grupę. Wykluczyć kogoś z nich można tylko wtedy, gdy uczyni krok zbyt jaskrawy, jak min. Moraczewski, który zasiadł w gabinecie sanacyjnym. Zresztą w takich wypadkach „winowajca" sam wymierza sobie „karę" występując ze stronnictwa, jak to postąpił p. Hołówko.

Czegoż chcą „Piłsudczycy" pepesowcy?

„Piłsudczycy", ignorując teorję, rozumują praktycznie. Przewrót majowy był konieczny — powiadają oni — gdyż inaczej podobny przewrót dokonałby się siłami prawicy z kursem jawnie wstecznym. Pepesowcy całkowicie z przewrotu korzystać nie mogą, nawet gdyby im się udało zdobyć władzę, gdyż wtedy przeistoczyliby się zupełnie w komunistów zarówno pod względem formy, jak i pod względem treści. Trzeba tedy się chować za plecami sanacji inteligencko-burżuazyjnej, aby wydobyć od niej jaknajwięcej ustępstw. Tak działa jawnie Moraczewski i Hołówko, a ukrycie Jaworowscy et consortes.

W istocie

cała wina Jaworowszczyzny nie jest zbyt wielka. Jeżeli wolno Muellerowi współpracować ze Stresemannem i budować odwetowe pancerniki, to czemu Jaworowskiemu nie wolno współpracować z Zaleskim, walczącym z prawami mniejszości? Wszak było i gorzej, gdy Barlicki współdziałał z Grabskim lub gdy Daszyński urządzał wraz z Witosem Jabłonnę.

Czyś już złożył deklarację!

Autor dochodzi wkońcu do konkluzji:

Może więc sanacja spać spokojnie. Do żadnego rozłamu nie dojdzie. PPS jako partja prawdziwie socjalistyczna uznaje podział pracy: Jaworowscy będą nadal działali prawicowo, a Niedziałkowscy i Czapińscy gadali lewicowo na kongresach międzynarodowych i w Sejmie.

DEMAGOGJA ENDECJI

Endecji wydaje się, że czas jej znowu nadchodzi... Nawołuje przeto wszystko co czarne i obskurne, do swych szeregów. Najlepszą w tym kierunku metodą jest — straszenie. **„Dziennik Wileński"** straszy Niemcami, Ukraińcami, no i — Żydami.

Wrogowie Kościoła podnoszą głowę i żądają usunięcia wychowania religijnego ze szkoły i popierania wyznań heretyckich. Międzynarodowa masonerja, kierowana ostatnio przez żydostwo międzynarodowe, chce opanować Polskę i nagiąć ją do swoich celów, często zgubnych. Loże masońskie, jak wykazują nowe badania historyczne, w 18 wieku przygotowały i przeprowadziły rozbiory Polski.

Międzynarodową masonerją kieruje o s t a t n i o żydostwo... Co tu bardziej podziwiać: bezczelność autora, czy głupotę czytelników, którzy uwierzą w te bzdury?...

HINDENBURG, CZY MUELLER?

„L'Ere Nouvelle" zamieszcza artykuł Cudenet'a p. n. „L'etrange discours du marechal Hindenburg". Autor pisze, że ostatnia mowa Hindenburga była nie przemówieniem prezydenta Rzeszy, lecz przemówieniem szefa stronnictwa nacjonalistycznego, co jest pożałowania godne. Hindenburg usiłował wskrzesić dyskusję w sprawie podziału Górnego Śląska, co jest najzupełniej bezcelowe, a przytem niebezpieczne. Trudno pojąć, jak się to dzieje, aby szef rządu Rzeszy mógł wystąpić w taki sposób przeciwko państwu, z którem rząd niemiecki prowadzi obecnie rokowania. W związku z tem wypadałoby ustalić zasadniczo kto przemawia w imieniu państwa niemieckiego: **Hindenburg, czy Müller?** Mowa Hindenburga zarówno, jak i sprawa krążownika dowodzą, iż Niemcy jeszcze nie są mistrzami swego losu. Jednocześnie z rozwojem pertraktacyj w sprawie Nadrenji, toczyć się będzie walka — być może ostateczna — pomiędzy dwojakiemi Niemcami. Należy życzyć, aby zwyciężyły Niemcy Müllera i Stresemanna. Zanim to jednak nastąpi, zrozumiałym jest niepokój, który wywołują Niemcy Hindenburga.

CHARAKTERYSTYCZNE OPUSZCZENIE

W numerze z 25 bm. podaliśmy w tekście PAT-nej mowę płk. Sławka, wygłoszoną dnia 20 bm. w Brzeźnicy (pow. wadowicki) na zjeździe działaczy włościańskich B.B.W.R. W tym samym tekście podała ją i cała reszta prasy. Jedno ze zdań pułk. Sławka brzmiało:

„...A tymczasem zdemoralizowani politycy wyzyskali chwilę, opanowali aparat administracyjny i życie gospodarcze, pozajmowali posady, w Sejmie stali się „fachowcami" metod pracy parlamentarnej, a **były to metody takie same, jakich nauczyli się we Wiedniu...**

Charakterystyczne, że „Czas", podając powyższą mowę, opuścił dyskretnie słowa: „a były to metody takie same jakich nauczyli się we Wiedniu"...

W domu powieszonego nie mówi się o stryczku... **(b)**

Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek i jutro w piątek komedja Geraldy'ego — Spitzera „Gdybym chciała..." Próby z „Kupca Weneckiego" pod kierunkiem dyr. Nowakowskiego są w pełnym toku. Z pośród kilku istniejących tłumaczeń wybrano przekład L. Ulricha, jako najpoetyczniejszy i najbliższy oryginału. Mimo to okazała się potrzeba pewnych zmian w brzmieniu tekstu, zwłaszcza w partjach lirycznych i w finałach scen. „Kupiec Wenecki" otrzymuje obsadę najlepszych sił zespołu oraz nową inscenizację. Przy całkiem drobnych skreśleniach potrafił inscenizator przez odpowiednie skupienie kilku wątków akcji wyczerpać ją w 8-miu obrazach (zamiast 20 w oryginale) przyczem przebieg zdarzeń zyskuje dzięki tym zmianom na przejrzystości, nie mówiąc już o względach technicznych wykonania. Sztuka otrzymuje nadto nową oprawę plastyczną.

— **TEATR REWJI „GONG"** (Rajska 12). „Jazda do Krakowa" cieszy się niesłabnącem powodzeniem. Wesoła ta rewja za dwa dni schodzi z afisza, aby ustąpić miejsca programowi Nr. 2 pt. „Daj nam swe serce". Codziennie 2 przedstawienia o 7 i 9 wieczór.

— **PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I STARSZYCH W STARYM TEATRZE** dane będzie we środę, 3 października br., w wykonaniu słynnego Chóry Chłopięcego z Wiednia, a mianowicie: odegraną będzie scenicznie i w kostjumach melodyjna opera Franciszka Schuberta „4-le tni Szyldwach". Ze względu na to, że wykonawcami będą młodziutcy śpiewacy, oraz że wieczór ten zgromadzi niewątpliwie na sali liczne zastępy ich rówieśników, początek tego niezwykłego przedstawienia odbędzie się wyjątkowo o godz. 7'30 wieczorem.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Czwartek: „Gdybym chciała..."
Piątek: „Gdybym chciała..."

TEATR REWJOWY „GONG" (UL. RAJSKA)
(codziennie dwa przedstawienia o g. 7-ej i 9-ej)
Czwartek: „Jazda do Krakowa".
Piątek: „Jazda do Krakowa".

CYRK STANIEWSKICH (OBOK III-GO MOSTU)
Codziennie przedstawienie o godz. 8'15 wiecz.

— **ODCZYT POS. KRZYŻANOWSKIEGO** na temat „Bierny bilans handlowy" odbędzie się na zebraniu dyskusyjnem Towarzystwa Ekonomicznego dziś we czwartek o godz. 6 pop. w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń (Basztowa 8, I. p.) Wstęp wolny.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacja kredytowa

Sytuacja kredytowa na rynkach wszechświatowych nie przedstawia się w chwili obecnej zbyt pomyślnie. Na rynkach amerykańskich panuje wskutek wzmożonego popytu na pożyczki ze strony amerykańskich i europejskich przedsiębiorstw przemysłowych dość znaczna ciasnota. Wzrasta również zapotrzebowanie na kredyty ze strony handlu zbożowego, jak zwykle w okresie jesiennym po zbiorach. Poważnie odbiły się również na rynku nowojorskim straty matrejalne, poniesione podczas cyklonów na Florydzie i na wyspach Antylskich, gdyż na pokrycie tych strat konieczne będzie zmobilizowanie większych kapitałów. Działalność kredytowa Francji zaczyna się ożywiać, w Anglji narazie większe zmiany nie zaszły. Niemcy zaciągają coraz nowe kredyty krótkoterminowe przeważnie na cele budowlane i inwestycyjne, głównie w Ameryce.

Na naszym rynku daje się zauważyć w dalszym ciągu dotkliwy brak gotówki, który w wielu okręgach w porównaniu z poprzedniemi miesiącami nawet jeszcze się zwiększył. Pogorszenie nastąpiło przedewszystkiem w Małopolsce, na Pomorzu i na Górnym Śląsku. Prywatne banki w Katowicach zdołały pokryć zobowiązania na ultimo sierpnia głównie wskutek wycofania z Banku Gospodarstwa Krajowego śląskiej pożyczki inwestycyjnej (zaciągniętej w swoim czasie w Ameryce). Wśród instytucyi finansowych na Górnym Śląsku dała się zauważyć formalna gonitwa za lokatami, objawiająca się we wzajemnem przelicytowywaniu się przy oprocentowaniu wkładów. Przemysł odczuwał przy wypłacie robocizny i miesięcznych poborów, jakoteż przy płatności zobowiązań na ultimo sierpnia dość duże trudności, a niektóre przedsiębiorstwa musiały nawet odroczyć wypłaty poborów na pierwsze dni września. Dotliwy brak gotówki dał się szczególnie odczuć w bielskim i łódzkim okręgu przemysłowym, co tłumaczy się głównie tem, że fabrykanci otrzymali jako pokrycie za towar weksle z terminami dochodzącemi do 7 miesięcy, co spowodowało zupełne uwięzienie kapitałów obrotowych. Należy się obawiać, że stan ten dozna jeszcze silniejszego pogorszenia, ponieważ hurtownicy branży tekstylnej żądają obecnie dłuższych krdeytów.

Przyczyny obecnej ciasnoty dadzą się ująć następująco: 1) długotrwały deficytowy bilans handlowy, niezrównoważony odpowiednim przypływem kapitałów z zagranicy, musiał wywołać kurczenie się rynku pieniężnego i odbić się ujemnie na tempie naszego życia gospodarczego, gdyż nastąpiło wskutek tego zmniejszenie i tak szczupłych kapitałów obrotowych naszego handlu i przemysłu; 2) wzmogła się aktywność wszystkich niemal gałęzi naszej produkcji, o czem najlepiej świadczy rekordowy spadek liczby bezrobotnych; 3) spóźnione w roku bieżącym żniwa odciągnęły z rynku również wielką ilość gotówki.

Bank Polski i banki prywatne starają się wpłynąć na odprężenie rynku. Instytucja emisyjna zwiększyła w ostatniej dekadzie sierpnia dyskonto z 581,098.000 na 633,252.000 zł., czyli o przeszło 52 miljony złotych, a w ciągu pierwszych 6 miesięcy b. r. o przeszło 180 miljonów złotych. Również i banki prywatne zwiększyły swoją działalność kredytową. Portfel weksli zdyskontowanych trzynastu wielkich banków wzrósł w ciągu lipca o 18.6 milj. zł., do kwoty 404,648.000 zł.

W związku z zaznaczającym się coraz bardziej głodem gotówkowym, podniosła się znacznie stopa procentowa w dyskoncie prywatnym. Za dyskonto pierwszorzędnego materjału żądają bowiem 20 do 30 procent w stosunku rocznym, drugorzędny materjał wekslowy dyskontowany jest na 3 do 4% miesięcznie.

Wkłady w bankach rządowych i prywatnych wzrastały dotychczas ze względu na czas wakacyjny w niezbyt dobrem tempie. **A. Z. W.**

Jeszcze jedna obietnica reformy podatku obrotowego

W dniu onegdajszym delegacja Stowarzyszenia kupców m. Łodzi odbyła konferencję z ministrem skarbu Czechowiczem. W trakcie audjencji przedstawiła p. ministrowi memorjał w sprawie konieczności obniżenia podatku przemysłowego od obrotu w handlu przędzą z 1 proc. do pół proc.

P. minister Czechowicz w odpowiedzi obiecał sprawy te przychylnie rozstrzygnąć.

Delegacja omawiała również z p. ministrem sprawę konieczności zreformowania ustawy o podatku przemysłowym.

W odpowiedzi p. minister zapowiedział, iż **w najbliższym czasie ministerstwo przystąpi do prac nad nowelizacją podatku obrotowego.**

A zatem usłyszeliśmy jeszcze jedną obietnicę, wiemy jednak — i bez Einsteina, — jak względnem jest pojęcie „najbliższy czas", gdy idzie o jakąś ulgę podatkową!

Jaki towar nie podlega zajęciu podatkowemu?

Charakterystyczną sprawę rozważał okręgowy sąd łódzki, wywołaną na tle stosunków podatkowych.

Ekspedytor Goldberg winien był z tytułu podatku obrotowego 1.100 zł., które ściągał 10-ty urząd skarbowy.

Pewnego dnia, gdy do Goldberga do biura przybył sekwestrator w tej samej chwili przyniesiono towar niejakiego Kohna dla wysłania nabywcy. Ponieważ w biurze Goldberga sekwestrator nie znalazł nic wartościowego, obłożył on sekwestrem towar Kohna, mimo protestów Goldberga, który dowiódł, że towar nie jest jego własnością. Przybył również i Kohn, ale nic nie pomogło i towar został przywieziony do składów 10-go urzędu skarbowego.

Rozpoczęły się pertraktacje i interwencja u naczelnika urzędu, lecz ten odmówił wydania towaru, oświadczając, że choć towar nie jest własnością Goldberga, to jednak jest on zań odpowiedzialny i będzie musiał zapłacić Kohnowi odszkodowanie, a pośrednio i skarb otrzyma swoją należność.

Już zbliżał się termin licytacji, lecz Izba skarbowa narazie sprzedaż towaru wstrzymała, a do sądu okręgowego wpłynęła skarga Kohna przeciwko Goldbergowi i 10-temu urzędowi skarbowemu.

Sąd stanął na stanowisku, że urząd skarbowy ma prawo zasekwestrować towar u ekspedytora, o ile towar ten należy do płatnika, od którego urząd chce ściągać podatek, natomiast **urząd nie może za podatki ekspedytora zabierać ttowar klijenta, gdyż nie jest to własność ekspedytora.**

Wobec powyższego sąd nakazał wydać Kohnowi towar, składający się z chustek wełnianych, lecz Kohn występuje przeciwko urzędowi o zwrot kosztów procesu, strat spowodowanych tem, że obecnie chustki te są już niemodne, oraz za to, że uległy one uszkodzeniu, gdyż rok leżały na składzie.

Złóż deklarację dzisiaj!

Projekt ustawy probierczej

Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało, — jak wiadomo, — projekt Ustawy Probierczej, która-by obowiązywała na całym obszarze Państwa, zamiast trzech w tym względzie obecnie obowiązujących ustaw pozaborczych.

Projekt dzieli się na rozdziały, traktujące o: postanowieniach ogólnych, o próbach, cechach i znacznikach probierczych, o próbowaniu, cechowaniu i opłatach probierczych, o wytwarzaniu i sprzedaży wyrobów z metali szlachetnych (wyrobów złotniczych), oraz o postanowieniach karnych i t. d. Według projektu Ustawy Probierczej wszystkie wyroby z metali szlachetnych muszą być ocechowane przez ich wytwórcę względnie urzędy probiercze. Od obowiązku cechowania wolne są przedmioty, posiadające wartość historyczną, narzędzia matematyczne, przyrządy wojskowe, wyroby nitkowe i listkowe, monety i inkrustacje. Pozatem wolne są od cechowania, lecz mają czynić zadość próbie ustawowej takie przedmioty, jak zęby sztuczne i inne wyroby dentystyczne, narzędzia chirurgiczne, wyroby złote lżejsze od 1 grama i srebrne, ważące mniej niż 2 gramy. Zawartość platyny, złota i srebra określa się próbą, oznaczającą ilość gramów czystego kruszcu szlachetnego, zawartego w 1.000 gramów stopu. Projekt Ustawy ustanawia następujące próby ustawowe: dla wyrobów platynowych — 950/1000. dla wyrobów złotych — 900/1000, 750/1000, 580/1000 i 333/1000 (tylko dla obrączek ślubnych); dla wyrobów srebrnych — 930/1000, 800/1000. Dalej projekt określa dopuszczalne uchybienia w braku kruszców przy odpowiedniej próbie. Projekt przewiduje wykupywanie przez producentów świadectw złotniczych, zezwala na cechowanie tych wyrobów własnym znakiem wytwórcy i wprowadza cały szereg innych, pomniejszych zarządzeń. Projekt Ustawy otrzymały do zaopinjowania sfery zainteresowane.

Biuro Wyborcze, Stradom 15!

Rynek drzewa

Wewnętrzna konsumcja drzewa zwiększyła się nieco w niektórych okręgach ze względu na ruch budowlany. Silnym popytem cieszy się papierówka, pozatem nieźle idą kopalniaki. Eksport, wskutek kryzysu budowlanego w Niemczech, oraz z powodu konkurencji drzewa fińskiego, skandynawskiego i rosyjskiego na ryknu angielskim i holenderskim, jest słaby. Zwiększył się jedynie wywóz do Czechosłowacji, gdzie ruch budowlany dość znacznie się ożywił. W sierpniu wywieziono większe partje dykt klejonych do Anglji, Szwajcarji, Holandji, Włoch i Niemiec, oraz klepek posadzkowych do Holandji i do Egiptu. W związku z odbywającemi się obecnie rokowaniami polsko-niemieckiemi dążą polscy przemysłowcy drzewni do uregulowania rozpiętości ceł wywozowych polskich na drzewo surowe z cenami wywozowemi niemieckiemi na drzewo tarte w stosunku 1 do 3. Przemysłowcy uważają, że o ileby te żądnaia nie zostały uwzględnione, to należałoby dążyć do zamknięcia wywozu drzewa surowego z Polski do Niemiec.

ELEKTRYFIKACJA POMORZA. Pracę nad wielką wodną okręgową elektrownią pomorską w miejscowości Żur (przy stacji kolejowej Osin) są w pełnym toku. Siłę wodną uzyska elektrownia przez spiętrzenie na wysokość 7 m. wód Czarnej Wody w kanale długim na 15 klm., a o obszarze przeszło 300 ha. Spiętrzenie wody obejmie parę miljonów metrów kubicznych wody.

Plany „Zeppelina"

Dr Eckener, kierownik budowy „Zeppelinów", rozważa obecnie plan podróży do Egiptu i na Wschód. Inicjatywa wyszła od amerykańskich spólników towarzystwa akcyjnego „Zeppelin". Rozumie się, że zależy to od temperatury. „Zeppelin" zamierza też odbyć lot powietrzny do Ameryki, który Dr Eckener chce podjąć w pierwszej połowie października. W drugiej połowie października i w listopadzie panują bowiem silne burze, podczas gdy w pierwszej połowie października panuje na Atlantyku stosunkowo pomyślna atmosfera. Dr Eckener pracuje całą siłą pary, by najdalej do 10 października br. wystartować do lotu transatlantyckiego. Jeden z problemów stanowi zaopatrzenie się we wodę do picia, którą zabiera się jako zamarznięty lód.

500 wpisów do Złotej księgi Z. F. N w Polsce

Z Warszawy donosi nam (Sz. W.): Delegacja palestyńska Keren Kajemeth, bawiąca obecnie w Warszawie, otrzymała telegram od Usyszki na, w którym donosi, że jeśli uda się zebrać w Polsce w ciągu roku bieżącego 500 wpisów po dwadzieścia funtów szterlingów (dziesięć tysięcy funtów), po za zwyczajnemi dochodami K. K., zostanie kwota ta w całości przeznaczona na natychmiastowe zakupno gruntów, położonych obok kolonij żydowskich i tem samem umożliwionem będzie osiedlenie się na roli rodzinom robotniczym w liczbie tysiąca, które dotychczas mimo swego przygotowania do zawodu rolniczego nie mogły zostać skolonizowane. W obradach tych projektowaną jest gospodarka intensywna — plantacje. Jak się dowiadujemy, akcja ta wpisana w krótkim przeciągu czasu do Złotej Księgi 500 instytucyj i osób prywatnych spotkała się z żywym oddźwiękiem w społeczeństwie żydowskiem b. Kongresówki. Posłowie i senatorowie żydowscy wydą ją okólnik do gmin żydowskich z odpowiednim apelem. Prócz gmin, jako takich, wpisane ma ją być synagogi poszczególne, dalej banki, kooperatywy, stowarzyszenia sjonistyczne jakoteż osobistości prywatne

—o§o—

Chuliganie w Jugosławji staną przed sądem

Odezwa biskupów jugosłowjańskich przeciw legendzie o mordzie rytualnym.

Białogród, (ŻAT) Prokuratura wytoczyła proces przeciwko szeregowi mieszkańców Piotrowego Sioła, którzy są oskarżeni o rozpowszechnianie kłamliwych pogłosek na tle legendy o mordzie rytualnym, podburzanie przeciwko ludności żydowskiej i spowodowanie czynów gwałtu.

Jak się dowiaduje przedstawiciel Żyd. Agencji Telegraficznej, biskupi kościołów chrześcijańskich w miejscowościach, gdzie miała miejsce heca spowodowana przez pogłoski o legendzie mordu rytualnego, ogłoszą wkrótce odezwę napiętnującą w najostrzejszy sposób niecne te pogłoski rozpowszechniane przez podejrzane elementy. Również stała prasa jugosłowiańska występuje energicznie przeciwko zbrodniczej działalności podżegaczów.

Czyś już złożył deklarację?

Budapeszteńska Rada miejska przeciwko numerus clausus

Budapeszt (ŻAT) Na ostatniem posiedzeniu budapeszteńskiej rady miejskiej przyjęta została rezolucja radnego żydowskiego Pakotsa, w której wysunięte jest żądanie przywrócenia wolnego wstępu na wyższe uczelnie. Przeciwko temu wnioskowi wypowiedzieli się jedynie radni z obozu krańcowej prawicy, którzy przed głosowaniem opuścili posiedzenie.

W kołach parlamentarnych panuje mniemanie, że minister oświaty hr. Klebelsberg zmuszony będzie pod naciskiem całej opinji publicznej znieść Numerus Clausus przynajmniej na uniwersytecie budapeszteńskim.

Ani jednego Żyda nie przyjęto na wydział lekarski Uniwersytetu kowieńskiego

Kowno (ŻAT) Na wydziale lekarskim uniwersytetu kowieńskiego nie przyjęto w roku bieżącym ani jednego Żyda. Jak oświadczył przedstawicielowi Żyd. Agencji Telegr. rektor uniwersytetu litewskiego prof. Iodele, stało się to z powodu braku miejsc w laboratorjum. Przy przyjmowaniu nowych kandydatów na wydziale lekarskim pierwszeństwo mieli absolwenci gimnazjów państwowych, a ponieważ gimnazja żydowskie są wszystkie prywatnemi, kandydaci żydowscy nie zostali przyjęci. Żadnych względów ubocznych, oświadczył rektor, nie było przy tem(!). Na innych wydziałach Żydzi są licznie reprezentowani.

Dokoła wiadomości o ekscesach antyżydowskich na Litwie

Kowno (ŻAT) Wychodzący w Kownie dziennik żydowski „Jidisze Sztime“ poświęca swój ostatni artykuł wstępny wiadomościom o ekscesach antyżydowskich na Litwie. Dziennik przychodzi do wniosku, że te przesadzone wiadomości wywołują często panikę wśród krewnych i przyjaciół Żydów litewskich zagranicą. Wkońcu dziennik potępia miejscowe stosunki w cenzurze które często nie pozwalają pisać całej prawdy, wobec czego zagranica odnosi się z rezerwą do wyjaśnień i zaprzeczeń prasy litewskiej.

Dziennik oficjalny „Lietuvas Aidas“ zamieszcza artykuł wstępny w sprawie wiadomości ogłoszonych w prasie zagranicznej o pogromach na Żydów na Litwie. Urzędówka litewska pisze z rozgoryczeniem o „kłamliwych wiadomościach rozsiewanych z rozmysłem celem szkodzenia dobremu imieniu litewskiemu zagranica“. Dziennik zapewnia, że na Litwie nie może być mowy o pogromach „ponieważ niema tu brutalnego antysemityzmu a ludność chrześcijańska w ciągu stuleci żyła się z Żydami“.

Krwawe walki w żydowskich szeregach robotniczych w Ameryce

Nowy York (ŻAT) Zawzięta walka między kierunkami prawicowym i lewicowym wśród robotników żydowskich w Ameryce doprowadziła ostatnio do krwawych rezultatów. Według protokołu policyjnego przebieg tych zajść był następujący:

Sprzedawca mięsa Oxman w Nowym Yorku zatrudniał wyłącznie „prawicowych“ robotników związkowych, ostatnio jednak przyjął do pracy jednego „lewicowego“ nazwiskiem Louis Laskowicz, Przywódcy związku „prawicowego“ byli jednak temu przeciwni i wskutek tego wynikały często kłótnie. Ostatnio przybył do interesu Oxmana delegat związku „prawicowego“ i wobec tego, że był tam zatrudniony robotnik „lewicowy“ podarł poświadczenie związku „prawicowego“. Oxman zawiadomił o tem związku i przybyli trzej robotnicy „lewicowi“. Wksrótce potem zajechało auto z 6-ma robotnikami „prawicowymi“ i między obiema grupami wywiązała się bójka, w której obie strony posługiwały się nożami. Rezultaty tego starcia były bardzo smutne. 2 robotników związku „prawicowego“ Szyfrin i Brus zostało rannych i musiano ich przewieźć do szpitala. — Szyfrin zmarł po krótkim czasie wskutek odniesionych ran. W związku z tą krwawą bójką aresztowano 6 robotników żydowskich.

Biuro Wyborcze, Stradom 15!

O jawność obrad Komisji Mandatowej Ligi Nar.

Genewa, (Tel. wł.) Na sesji VI komisji Ligi Narodów, komisji, która rozpatrywała ostatnio sprawozdanie stałej Komisji Mandatowej, oświadczył się przedstawiciel Norwegji, Nansen stanowczo za tem, by sesje Komisji Mandatowej odbywały się odtąd publicznie. Sprawę tę nieraz już poruszano, ale odraczano ją wskutek obawy, że rządy mandatowe nie udzielałyby swoich informacyj z taką szczerością, jak dotąd. Nansen zwrócił jednak uwagę na to, że obawa taka zachodzić nie może, gdyż sprawozdania te dostają się i tak do wielu rąk, a nadto są potem ogłaszane. Nie może też więc być mowy o jakiejś poufności obrad.

—o—

WYSOKI URZĘDNIK NIEMIECKI WYGŁASZA W GDAŃSKU ENTUZJASTYCZNY ODCZYT O SJONIŹMIE I PALESTYNIE. W Gdasku, gdzie odbył się niedawno Kongres policyjny, wygłosił delegat niemiecki Dr Hausner entuzjastyczny referat na temat sjonizmu i odbudowy w Palestynie. Dr Hausner wysoki urzędnik niemiecki, przybył do Gdańska właśnie na wspomniany Kongres w sprawach policyjnych. W Palestynie bawił Dr Hausner dwukrotnie i tam też zbliska zapoznał się z dziełem odbudowy kraju.

NOWY WARSZTAT WYROBÓW METALOWYCH W TEL AWIW. W tych dniach nastąpić ma w Tel Awiw otwarcie nowego warsztatu wyrobów metalowych. Specjalnością warsztatów będzie sporządzanie łóżek żelaznych.

NOWE PLANTACJE ŻYDOWSKIE W PALESTYNIE. Grupa Żydów z Jerozolimy i Tel Awiwu nabyła część obszaru ziemi pod Abukiszak. Na terenach tych zostaną założone plantacje owocowe.

UROCZYSTE WRĘCZENIE PIERWSZYCH „KUSZANÓW“ W PETACH TIKWAH. W Petach Tikwah odbyło się uroczyste wręczenie kolonistom pierwszych „kuszanów“ (dokumenty o własności ziemi). Rejestry ziemi były w ciągu 40 lat prowadzone przez Radę kolonji i dopiero obecnie „kuszany“ zostały zatwierdzone przez rząd.

NIEMCY ZAKŁADAJĄ NOWĄ KOLONJĘ W PALESTYNIE. Niedaleko Tel Awiwu została założona nowa kolonja niemiecka. Kolonja składa się z 50 młodych kolonistów.

ŻYDOWSKA KONFERENCJA OŚWIATOWA W POŁUDNIOWEJ AFRYCE. W Blamfontane (płd. Afryka) odbyła się żydowska konferencja oświatowa z udziałem 61 delgatów. Został wyłoniony żydowski komitet oświatowy, który będzie koordynował całe szkolnictwo żydowskie i dążyć będzie do tego, aby każde dziecko żydowskie w Południowej Afryce otrzymało wychowanie żydowskie. Komitet będzie również dbał o wyszkolenie nauczycieli dla hebrajskiego i żydowskiego, nauczania religji, wydawanie potrzebnych podręczników szkolnych itd.

KOWIEŃSKA RADA MIEJSKA uchwaliła nazwać jedną z ulic miasta im zmarłego żydowskiego działacza społecznego Dra Feinberga.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

STAŁY CZYTELNIK Z JAROSŁAWIA: Wszelkich informacyj co do studjów zagranicznych udziela Biuro tłumaczeń i korespondencyj Związku Żyd. Stow. Akad., Warszawa, plac Żelaznej Bramy 6, m. 11.

ASYMILANT, ALE SYMPATYK: Był to lekki felieton, a nie traktat moralny. Tak też należało go czytać.

J. Z., WARSZAWA: Nie zamieściliśmy artykułu, gdyż sprawa na naszym terenie nieaktualna.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc październik br.

Sekty religijne - histerja -- seksualne wyuzdanie

Interesujący wywiad prof. Wachholza.

Profesor psychopatologji na uniwersytecie Jagiellońskim, Dr Leon Wachholz udzielił interesującego wywiadu warszawskiemu „Kurjerowi Czerwonemu" na temat sekt religijnych — tak aktualny dzisiaj ze względu na głośny proces arcybiskupa marjawitów.

Na pytanie, dlaczego tyle sekt religijnych jak to stwierdza historja, kończy stale na jakimś obłędzie erotycznym — odpowiedział prof. Wachholz:

— Odpowiedź bardzo prosta. Sekty powstają przeważnie w epokach upadku moralnego i u ich podłoża leży już pewne narazie utajone zwyrodnienie psychiczno-seksualne. Wybujałe lub zboczone popędy, nie mogąc znaleźć ujścia w ramach form istniejących, poszukują nowych form i stwarzają je...

Te dowolnie kreowane nowe ceremonje i obrzędy sekciarskie są właśnie wyrazem tych chorobliwych skłonności... Prawie wszyscy sekciarze — to histerycy w wysokim stopniu, a histerja zawsze ma tło seksualne.

Średniowieczna sekta „flagellantów" czyli biczowników była niczem innem jak przejawieniem się masowych zboczeń sadystyczno-masochistycznych w postaci obłędu mistycznego.

— Przed wojną w 1913 r. — wywodzi dalej prof. Wachholz — wezwany byłem jako rzeczoznawca w sprawie toczącej się przeciwko zawleczonej do Małopolski z Niemiec sekcie t. zw. „transistów".

Członkowie tej sekty przez śpiewanie pieśni pokutnych wprowadzali się w trans: malowali i rysowali jakieś fantastyczne obrazy..

Wiele tych obrazów miało charakter seksualny. Pamiętam np. rysunek nazwany „wywin kobiety" gdzie z płatków jakiegoś fantastycznego kwiatu wyłaniała się naga kobieta.

Badałem „transistów" i stwierdziłem, że są to ludzie w najwyższym stopniu histeryczni.

Przekłuwałem im ciało silnie dużemi szpilkami, a nie poplynęła ani kropla krwi. rozciągałem im szeroko powieki i palcami dotykałem gałki ocznej żadnemu nie drgnęła nawet powieka, nie mrugnął okiem...

Otóż mamy wytłumaczenie cudów fakirów hinduskich i t. zw. cudów sekciarskich włącznie z zachowaniem dziewictwa).

Osoby w wysokim stopniu histeryczne mogą zarówno powstrzymywać krwawienie, jak i powodować jej wymyśleniem się bardzo intensywnem w pewne zjawiska... Mojem zdaniem takie są przyczyny stygmatów występujących u Teresy Neumann z Konnersreuth.

Gdyby ci „transiści", o których wspomniałem, żyli w wiekach średnich, to napewno uznanoby ich za opętanych przez szatana i spalono na stosie

Do wszelkich zeznań histeryków-psychopatów należy odnosić się z wielką rezerwą, bo osoby w wysokim stopniu histeryczne, kłamią z calem przekonaniem, ulegają bowiem złudzeniom wzrokowym i akustycznym. Jako charakterystyczne przykłady takiej pseudologji fantastycznej przytoczę słynną swego czasu sprawę pewnego Żyda węgierskiego, którego własny syn talmudzista-histeryk. ulegając złudzeniom wzrokowym, oskarżył o mord rytualny — albo przypomnę sprawę Wiśnicza z przed kilku lat, gdzie naskutek oskarżenia służącej proboszcza, zarzucającej księdzu i miejscowej nauczycielce czyny niemoralne — wybuchła formalna rewolucja . Wezwany jako rzeczoznawca, zbadałem nauczycielkę i stwierdziłem, że nieszczęsna ofiara, która pomimo młodego wieku osiwiała w przeciągu kilku tygodni, jest dziewicą... Całe opowiadanie służącej było wymysłem histeryczki o chorobliwie wybujałej wyobraźni seksualnej... Ileż to razy takie właśnie zboczenie psychiczne, taka nasilona histerja, powoduje powstanie jakiejś sekty rzekomo mistycznej, która potem wpada w obłęd nadużyć erotycznych.

— A co pan profesor sądzi o marjawityźmie?

— Marjawityzm, — to spadek po Rosji, która była i jest typowym krajem sekt Wszystkie te sekty, czy to wpadające w obłęd erotyczny, jak np. „chłysty", albo też idące w kierunku bezwzględnej ascezy, jak „skopcy" mają swoje wspólne źródło w historji i w psychopatji erotycznej...

Epoka powojenna obniżyła poziom moralności, przyczyniła się do rozpętania i ujawnienia różnych zboczeń erotycznych, które w różnych krajach przybierają najrozmaitsze formy sekciarskie. Ciągle przecież dowiadujemy się o pojawianiu się jakichś nowych „apostołów", „proroków", grupujących wokół siebie fanatycznych wyznawców. Szczególnie chętnie lgną do takich sekt kobiety histeryczne... Zwykle twórca takiej sekty sam jest osobnikiem erotycznie zboczonym.

Zaznaczam jednak wyraźnie — aby uniknąć wszelkich nieporozumień — że histerja nawet wysokiego stopnia nie uwalnia od odpowiedzialności za karygodne czyny".

Tragedja nieszczęśliwej Żydówki

ochrzczonej przez Marjawitów

W przeddzień „Jom Kipur" targnęła się na swe życie.

Z Warszawy donoszą: Onegdajszej nocy rozegrała się tu wstrząsająca tragedja w mieszkaniu krawca Lejba Merenhendlena (Pińczewska 9), starszego Żyda, ojca sześciorga dzieci, wśród których najmłodsza jest 20-letnia córka Jenta. W szkole powszechnej uległa ona namowom chrześcijańskich koleżanek i postanowiła przyjąć religję katolicką. Ojciec próbował odwieść ją od tego zamiaru, proponując jej małżeństwo z krewnym, młodzieńcem chasydzkim. Córka nie chciała jednak słyszeć o tem małżeństwie, grożąc samobójstwem. Przed dwoma laty marnotrawna córka zniknęła z domu. Poszukiwania rodziców i władz nie dały rezultatu. Ponieważ suknię zaginionej znaleziono potem na brzegu Wisły, rodzice nabrali przekonania, że córka popełniła samobójstwo. Atoli ostatnio, w przeddzień Nowego Roku. otwarły się cicho drzwi do mieszkania krawca i domownicy ku swemu największemu zdziwieniu ujrzeli Jentę. Na pytanie, gdzie dotąd bawiła, dawała Jenta wymijające odpowiedzi, tłumacząc się, iż była na służbie u jednej z rodzin żydowskich. — W przeddzień Sądnego Dnia zdradzała jednak Jenta objawy szczególnego zdenerwowania. Kiedy zwyczajem żydowskim domownicy poczęli sobie życzyć nawzajem „wszystkiego najlepszego", córka ze łzami w oczach, prosząc o przebaczenie, opowiedziała dzieje swojej tragedji. Zniknąwszy z domu, istotnie chciała popełnić samobójstwo. Ujrzeli ją jednak przechodnie na moście i wyratowali, biorąc z sobą do omnibusu, zdążającego do Płocka. W omnibusie znajdowali się marjawiccy księża z mniszkami. Namówiono ją, aby wstąpiła do ich klasztoru, zapewniając jej tam „szczęście". Nieszczęśliwa zgodziła się na propozycję i została ochrzczona przez wplątanego teraz w głośny proces arcybiskupa Kowalskiego. Niedawno postanowił arcybiskup wydać młodą dziewczynę żydowską za młodego księdza, który kiedyś był uczniem jesziwy i przed kilku laty przystąpił do sekty marjawickiej. Propozycja ta uczyniła na nieszczęśliwej wielkie wrażenie, — ale nie mogła się sprzeciwić życzeniu „duszpasterza" i ślub odbyć się miał na dwa dni przed Nowym Rokiem; odłożono go jednak z powodu toczącego się procesu. Skorzystała z tego nieszczęśliwa i uciekła do Warszawy. Kiedy stary wzruszony ojciec przebaczył nieszczęśliwej córce, ta ze łzami w oczach rzuciła mu się na szyję i poczęła go całować i ściskać. Ułożyła się spokojnie do snu, ale domownicy, przebudzeni jękami nieszczęśliwej, przekonali się, iż wypiła ona znaczną dozę esencji octowej. Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Czarna Natasza".
NOWOŚCI: „Niepotrzebny człowiek"
SZTUKA: „Szpiedzy".
UCIECHA: „Awanturnica".
WANDA: „My pierwsza brygada".
WANDA: „Karuzela śmierci".
WARSZAWA: „Przygody panny Lili" i „Branka czerwonego wodza".

Książę Walji jako tancerz

Jak uczyłem go najnowszych tańców.

Wywiad z Henry Cooperen, dyrektorem szkoły tańca „Park-Lane".

Mam licznych i najróżnorodniejszych uczniów, bowiem uczę tańca ludzi ze wszystkich sfer towarzyskich. Z moich wskazówek w dziedzinie tańca korzystali zarówno rosyjscy komuniści jak i członkowie angielskiego domu panującego, zarówno drobni urzędnicy, jak i potężni magnaci finansowi. Zdarzyło się raz nawet, że w jednym i tym samym tygodniu uczyłem księcia Walji (następcę tronu angielskiego), trzy córki zmarłego posła sowieckiego w Londynie, Krasina, i mabaradżę Mandi.

Przybycie księcia Walji do mej szkoły nie było dla mnie niespodzianką; czekałem na niego rok cały. Kilku z pośród mych wybitniejszych uczniów obiecało mi przyprowadzić następcę tronu do mego zakładu. Kiedy wreszcie pewnego dnia zakomunikowano mi telefonicznie, że o godz. 5-tej popołudniu przyjdzie książę Walji, ogarnęło mnie dość silne podniecenie, które mnie nie opuściło do chwili, kiedy wolno mi było powitać znakomitego gościa. Główną przyczyną odniecenia tego była świadomość, że zaszczyt, jaki mnie spotkał, istotnie bardzo był wielki.

Książę zjawił się około godz. 6-tej popołudniu w towarzystwie trzech przyjaciół: dwu pań i jednego pana. Serdecznie uścisnął rękę moją i mej żony i od pierwszej chwili zachowywał się tak, jakby był co najmniej u siebie w domu. Najmniejszego cienia formalności nie można było u niego zauważyć. Oczarował mnie natychmiast przy pierwszem spotkaniu.

Zaraz zauważyłem, że taniec go rzeczywiście interesował. Książę nie tracił na darmo czasu i pilnie ćwiczył się w nowych krokach.

Podkreślić tu muszę, że książę Walji jest namiętnym wprost wielbicielem tańca. Opowiadał mi, że choć tańczył już we wszystkich częściach świata i z tysiącami najprzeróżniejszych partnerek, nigdy nie spotkał tak świetnej tancerki, jak moja żona, z którą, — jak twierdził. — znakomicie mu się zawsze tańczyło

Książę tańczy rytmicznie głównie dlatego, że w całej pełni ocenia muzykę synkopową i z niezwykłem wprost utalentowaniem „prowadzi" partnerkę. Dwie te zalety tworzą dobrego tancerza, — oczywiście po odpowiednim trainingu.

Według mego poglądu, książę Walji ucieleśnia w ruchach tanecznych ducha współczesnej muzyki. — Być może, iż jest on tak znakomitym tancerzem również dlatego, że pomiędzy nim a jego partnerem wytwarza się niezwykle szybko atmosfera wzajemnego zrozumienia, co zresztą, jak wiadomo, cechuje naturę księcia nietylko w sali tanecznej, lecz wszędzie, gdzie tylko bywać mu wypada.

W rzeczywistości jest książę Walji bardzo „ludzkim" tancerzem, o czem najlepiej świadczą niektóre słabe strony jego tańca, sprawiające, iż każdy śmiertelnik, a raczej śmiertelniczka dobrze z nim tańczy. Obserwowałem księcia bardzo często na rozmaitych zabawach tanecznych. Kiedykolwiek „wpadała mu w oko" jakaś tancerka, posyłał do niej natychmiast specjalnego wysłannika, który komunikował jej, iż książę chętnie poprowadziłby ją do tańca. Tak więc wszystkie panie, znajdujące się na sali, były ustawicznie podniecone, oczekując, że lada chwilę stanie przed niemi wymarzony wysłannik następcy tronu.

Księciu zależy bardzo na tem, by taniec jego zawsze odpowiadał najnowszym przepisom, a dlatego stale się uczy. Mówił mi, że gdyby nie rozmaite oficjalne obowiązki, poświęcałby sztuce tanecznej daleko więcej jeszcze czasu i uwagi.

Jestem przekonany, że książę Walji uważa taniec nietylko za przyjemne ćwiczenie ciała, lecz za rozrywkę i wypoczynek po trudach swego życia oficjalnego. Niejednokrotnie się zdarzało, iż tańcząc, zapomniał o wszystkiem i trzeba go było gwałtem zmuszać do opuszczenia mego zakładu, gdyż miał do załatwienia doniosłe misje oficjalne.

Na lekcjach książę Walji mówił bardzo wiele i interesująco. Ma miły, głęboki głos, a mówi zawsze w tonie jaknajnaturalniejszym. Ma zawsze o czem mówić, tak, że podczas tańca nigdy nie zachodzi konieczność szukania tematu rozmowy.

Razu pewnego tańczył z jedną z mych asystentek. Biedaczka w pierwszej chwili tak się zmieszała, że nie mogła zrobić ani jednego kroku. Ale książę spojrzał na nią z taką serdecznością, że całe zdenerwowanie zniknęło, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej i taniec znakomicie się udał.

Książę Walji nie zmienia się jako tancerz. Jest zawsze prosty naturalny, zawsze cechuje go ta sama pogoda ducha i ta sama uorzejmość wobec tancerki. Jak w życiu towarzyskiem i publicznem. tak i przy tańcu jest książę Walji zawsze wzorem gentlemana.

Wiadomości z kraju

Co wolno Stokłosie, nie wolno Ackermannowi...

Z Suchej piszą nam: W miasteczku naszem prowadził od ośmiu lat piekarnię niejaki Michał Ackermann w realności będącej dawniej własnością p. Holländra, obecnie zaś p. Polaczkowej. Ackermann dokładał wszelkich starań, ażeby lokal piekarni był dostosowany do wszelkich wymogów hygienicznych. W r. 1927 poczęła władza robić mu rozmaite trudności, twierdząc, że lokal jest na piekarnię nieodpowiedni. Ackermann starał się wszelkiemi siłami o pozwolenie na dalsze używanie lokalu, ale wkońcu starostwo w Makowie przedłużyło mu termin do 1 czerwca br. zagrażając, iż w razie używania tego lokalu po 1 czerwca br. nałożony zostanie na Ackermanna areszt 6-ciu miesięcy i grzywna w kwocie 10.000 zł. Wobec tego zmuszony był Ackermann opuścić dotychczasowy lokal i wybudował sobie piekarnię za miastem, wskutek czego popadł w ogromne długi, które rzuciły go wprost w nędzę.

Ale oto — co się dzieje! W tymsamym lokalu, w którym p. Ackermannowi nie wolno było prowadzić piekarni, prowadzi obecnie piekarnię p. Franciszek Stokłosa, któremu p. Polaczkowa lokal wydzierżawiła. Wspomniana p. Polaczkowa starała się już poprzednio rozmaitemi środkami o wyrugowanie Ackermanna, a obecnie, kiedy cel swój osiągnęła, zaraz wynajęła lokal „swojemu" na piekarnię. Zaznaczyć należy, że p. Stokłosa lokalu zupełnie nie zmienił i prowadzi piekarnię w takich samych warunkach, w jakich Ackermannowi pod surową karą prowadzenia jej zabroniono.

Na zakończenie pozostaje tylko jeszcze małe zapytanie: Czy p. staroście makowskiemu znany jest powyższy fakt i czy zdaniem p. starosty istnieje w Polsce podwójna moralność ustawowo-administracyjna?!

Triumf sędziego — antysemity

Znana afera sędziego warszawskiego p. Tadeusza Michałowskiego, który w motywach wyroku pisał ironicznie o możliwości wybuchu „pogromu żydowskiego" i użył terminu „mocarstwo anonimowe", dopiero onegdaj znalazła ostateczny epilog przed Najw. Trybunałem Administracyjnym. Jak wiadomo, na skutek interwencji żydowskiej reprezentacji parlamentarnej prezes sądu apelacyjnego udzielił p. Michałowskiemu tzw. „wypomnienia", a — po odwołaniu się sędziego — ówczesny minister sprawiedliwości, p. Żychliński tę karę zatwierdził. P. Michałowski zaskarżył decyzję ministerjalną do N. T. A., który tę sprawę — po 3 latach zwłoki — onegdaj rozpatrywał. Po 2-godzinnej naradzie ogłosił N. T. A. wyrok, stwierdzający, iż minister udzielając wypomnienia przekroczył swe uprawnienia, ergo decyzja jego zostaje uchylona.

Bezwyznaniowiec w trumnie z krzyżem -- na cmentarzu żydowskim w Radomiu

Zmarły pochodził z Krakowa?

Z Radomia piszą: Wielkie wrażenie wśród tutejszej ludności żydowskiej wywołał fakt, że na żydowskim cmentarzu pochowano bezwyznaniowca w trumnie z krzyżem. Bezwyznaniowcem tym był Oskar Schermant, rodem z Krakowa. Mieszkał on koło Radomia z narzeczoną katoliczką. Kiedy umarł niedawno, wyłoniły się znaczne trudności z pochowaniem go, gdyż z paszportu wynikało, iż wystąpił on ze społeczności żydowskiej i stał się bezwyznaniowcem. Żadna z gmin nie chciała się zgodzić na pochowanie go cmentarzu żydowskim. Narzeczona-chrześcijanka woziła zwłoki przez pięć dni do szeregu gmin, aż wreszcie pochowano je na cmentarzu w Radomiu w przeddzień Nowego Roku. Pochowano je w trumnie z krzyżem, przyczem zwłoki jego złożono niedaleko grobu znanego społecznika i przywódcy rękodzielników żydowskich w Radomiu, błp. J. L. Brilanta. W mieście zapanowało wzburzenie, rękodzielnicy żydowscy złożyli w kahale protest. — W sprawę wmieszany jest dozorca cmentarza żydowskiego w Radomiu. Posiedzenie kahału radomskiego postanowiło wydalić wspomnianego dozorcę.

Wiadomości z Przemyśla

Nasz korespondent z Przemyśla donosi: Przed kilku dniami przeszła nad Przemyślem i okolicą ogromna burza, połączona z gradobiciem. Grad wielkości orzecha i oberwanie chmury wyrządziły w gminach Grochowce, Pikulice, Nehrybka, Hermanowice, Łuczyce, Sielce, Krówniki, Ostrów, Kuńkowce, Łętownia, Wapowce i Krasiczyn znaczną szkodę, łamiąc drzewa, niszcząc sady owocowe, jakoteż świeżo zasiane oziminy. W Pikulicach wystąpił potok z brzegów, zalewając 3 domy mieszkalne.

Onegdaj w czasie zabawy w Sielcu obok Niżankowic powstała bójka między Piotrem Pilawskim a Michałem Kurnuakiem. Pierwszy przebił Kuźmiaka nożem, wskutek czego ten ostatni z powodu upływu krwi zmarł. Sprawcę czynu aresztowano.

Onegdaj wieczorem dotychczas niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania p. Henryka Blat ta przy ul. Dworskiego, skąd skradli różne przedmioty wartości przeszło 3.000 zł.

DONIOSŁY JUBILEUSZ SZKOLNY. Onegdaj święciło I. państwowe gimnazjum w Stanisławowie 200-lecie swego istnienia (1728—1928). W uroczystości wzięło udział całe społeczeństwo miejscowe, przybierając odświętne szaty. Wśród gości byli m. in. marsz. Daszyński, b. min. Dobrucki woj. Dr Morawski.

CHARAKTER TRZĘSIENIA ZIEMI W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. W sprawie sygnalizowanego przez nas wczoraj lekkiego kilkusekundowego trzęsienia ziemi w powiecie buczackim i Kopyczyńcach, oświadczył dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie prof. Dr J. Morozewicz, że ma ono niewątpliwie charakter lokalny i z tego względu nie jest zjawiskiem groźnem. W każdym razie do obaw żadnych niema powodów.

Ze Lwowa donoszą, że przyczyną trzęsienia ziemi mogły być znajdujące się w okolicy pokłady wapienia. Ponieważ w zetknięciu z wodą wapień gwałtownie się rozszerza, wytwarzając duże ilości ciepła, zachodzi przypuszczenie, że w pokładach tych musiało dojść do jakiejś nienotowanej dotąd katastrofy. Wczoraj wyjechała do Kopyczyniec komisja złożona z kilku profesorów i docentów geologji.

WOJSKOWOŚĆ OBEJMUJE SZCZAWNICĘ. PAT donosi, że pertraktacje co do zakupu Szczawnicy przez ministerstwo spraw wojskowych zakończyły się, tak, że 1 października wojsko obejmuje jej zarząd i zaraz rozpoczęty zostanie remont uzdrowiska.

Pisma endeckie atakują przy tej sposobności sanację, ponieważ dotychczasowym właścicielem Szczawnicy jest poseł sanacyjny hr. Stadnicki, a wedle art. 22 konstytucji poseł nie może otrzymywać od rządu korzyści osobistych.

Czyś już złożył deklarację?

WYBORY DO RADY GMINNEJ W ZAKOPANEM odbędą się 2 listopada br. na podstawie starej ordynacji wyborczej. W magistracie zakopiańskim wre gorączkowa praca nad przygotowaniem dokładnych list wyborczych, które już w dniu 15 października br. będą wyłożone do wglądu. (Poł. A. P.)

TATRY W SŁOŃCU I ŚNIEGU. Zakopane (Poł. A. P.) We wtorek rano nastąpiło wyjaśnienie pokrytego od kilku dni ciężkiemi chmurami nieba, po ustąpieniu mgły wyszło ciepłe słońce i oświetliło aż po regle w śniegu skąpane góry. Temperatura wynosi jeden stopień powyżej zera, powietrze mroźne lecz suche. Krajobraz Tatr przypomina pełną zimę, choć liście na drzewach jeszcze zielone. Mimo silnej operacji słonecznej, śnieg nie topi się, lecz leży w dalszym ciągu. W wielu pensjonatach i hotelach pokoje są od kilku dni stale opalane.

SZCZEGÓŁY WIELKIEJ AFERY ASEKURACYJNEJ W WARSZAWIE. W warszawskich kołach kupieckich i finansowych wywołała wielkie wrażenie olbrzymia afera asekuracyjna, odkryta niedawno w stolicy. W aferę wmieszany jest znany finansista i właściciel szeregu posesyj w Warszawie, Michał Rotwand (Nowy Świat 2). Był on dyrektorem towarzystwa asekuracyjnego „Vita". W aferę wplątał M. Rotwanda jeden z niesumiennych jego agentów, nazwiskiem M. Daniel (Nawolińska 7), który nie chciał zadowolić się faktycznie zarobioną prowizją. Sprowadzał więc klientów, którzy „asekurujące" się na wysokie sumy 10 i 20.000 dolarów, wystawiali jako pierwszą ratę weksle oczywiście nie mające żadnej wartości. Rotwand żyrował jednak bezwartościowe weksle i wypłacał agentowi jego prowizję. Kiedy nadszedł termin płatności weksli, których nikt nie wykupywał, spostrzegł Rotwand, że padł ofiarą aferzystów. Naciągnęli go oni na 14.000 dolarów. Zrozpaczony Rotwand zawiadomił o tem prokuraturę, na skutek czego przyaresztowano Daniela z jego spólnikami. Znajdują się teraz na „Pawiaku".

POŻAR W MIASTECZKU. Onegdaj wybuchł olbrzymi pożar w Niebylcu, który zniszczył doszczętnie 8 domów, pozostawiając 15 rodzin żydowskich bez dachu nad głową. Szkoły idą w setki tys. zł. Utworzony komitet doraźny dla pogorzelców zwraca się do Gmin wyznaniowych i społeczeństwa o doraźną pomoc dla pogorzelców. Komitet składa się z pp. burm. Mazura, rab. Rottenberga, J. Wallacha, Hordija, S. Zuckera, Salzmana i Wagschala.

UWIÓDŁ WŁASNĄ SYNOWĄ I ZOSTAŁ ZABITY PRZEZ SYNA. Był to Piotr Nabrdalik ze wsi Twardowice koło Będzina, ojciec górnika Ignacego Nabrdalika. Kiedy syn dowiedział się o ohydnym czynie ojca, zabił go w czasie snu. W sądzie pierwszej instancji bronił się zdenerwowaniem, które go ogarnęło na widok zbliżającego się ojca w bieliźnie do łóżka jego żony. Świadkowie nie potwierdzili tego momentu, a sąd w Sosnowcu skazał Ing. Nabrdalika na bezterminowe ciężkie więzienie. Onegdaj rozpatrywał tę sprawę warszawski sąd apelacyjny, który uznał, że Nabrdalik dokonał zabójstwa w uniesieniu pod wpływem ciężkiej zniewagi, wyrok sądu okręgowego uchylił i skazał Nabrdalika na cztery lata więzienia.

„ENTLOJF, FAJER!" Dwaj znani „kasiarze" łódzcy Chiel Rosenblum i Jankel Rosenberg zostali swego czasu skazani przez sąd okręgowy w Warszawie — pierwszy na dożywotnie, drugi na 15-letnie ciężkie więzienie. Sprawa ich przedstawia się następująco: Podczas prowadzenia ich do aresztu Rosenberg krzyknął: „Entjojf, fajer!" i rzucił się do ucieczki. Dopędził go wywiadowca Bryl, rozpoczęła się Bójka, podczas której Rosenberg złamał Brylowi duży palec. Jednocześnie począł uciekać Rosenblum, który do drugiego wywiadowcy Radosza dał kilka strzałów, od których Radosz zmarł. Na onegdajszym przewodzie apelacyjnym chodziło o to, czy okrzyk: „Entlojf, fajer!" był nawoływaniem do ucieczki, czy też do strzelania. Trybunał przyjął pierwszą interpretację, wobec czego Rosenbergowi zniżył karę na 3 lata więzienia, co, z zastosowaniem amnestji, stanowi 2 lata, zaliczając mu półroczny areszt prewencyjny na poczet kary, wobec czego odsiedzi on jeszcze półtora roku. Rozenblumowi zaś złagodził karę bezterminowego więzienia na 15 lat, a z zastosowaniem amnestji — na 10.

LEPSZY PTASZEK. Niejaki Emil Grossang, absolwent prawa na uniwersytecie wiedeńskim, odpowiadał onegdaj przed sądem warszawskim: za sfałszowanie świadectwa dopuszczającego go do adwokatury w Polsce, za wyłudzenie większej kwoty od swych gospodarzy, za sfałszowanie wyroku rozwodowego (przepisał odę Owidjusza i sprzedał ją jako... akt rozwodowy), wkońcu — za złożenie protestanckiej przysięgi, choć nie jest protestantem. Za to wszystko „oberwał" 3 lata więzienia.

BESTJALSKI „DOWCIP" PASTUCHA-SYMULANTA. Bestjalskiego „kawału" dokonał pewien młody pasterz we wsi Wiele pod Starogardem na Pomorzu. Nie wiedząc czem się „rozerwać" w czasie pasania krów, związał on z nudów dwa cielęta za ogony i począł je szczuć. Przestraszone bydlęta rozbiegły się, przyczem jedno drugiemu wyrwało ogon. Widząc fatalne skutki swych psich figlów, chłopiec zapłakany pobiegł do domu i opowiedział o rzekomym napadzie opryszków, którzy wyrwali cielakowi ogon. Ojciec, nie w ciemię bity, nie uwierzył symulacji i spuścił „dowcipnisiowi" solenne lanie.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 27 września.

Kraków (566 m.). 13 i 15: Komunik. 17'25—17'50: Pogadanka dla pań: Red. W. Wohnout: „Na marginesie projektu ustawy o służbie domowej". 18—19: Sketch Inż. St. Broniewskiego p. t. „Nasza audycja". 19—19'20: Rozmaitości. 19'30—19'55: Odczyt p. t. „Zbójnictwo na Skalnem Podhalu", wygł. p. Wł. Midowicz. 19'55—20'05. Giełda rolnicza. 20'05—20'30: Komunikaty. 20'30: Koncert z Warszawy. 22'30—23'30: Muzyka tan. z „Pavillon".

Warszawa (1111 m.). 13 i 15: Komunik. 18: Audycja liter. 20'30 i 22'30: Koncerty.

Katowice (422 m.). 16'40: Komunik. gospod. 17: Skrzynka poczt. 17'25: „Wśród książek". 18: Audycja liter. 19'30: Odczyt. 19'55: Giełda rolnicza. 20'05: Piękno sportu kolarskiego. 20'30: Koncert (między inn. arje i pieśni) 22: PAT. 22'30: Muzyka tan.

Poznań (344'8 m.). 14: Giełda. 20'30: Koncert.

Wiedeń (517'2 m.). 11, 16'15 i 21'30: Muzyka.

Berlin (484 i 1250 m.). 17 i 20'30 i 22'30: Muzyka.

Langenberg (468'6 m.). 13—20 i 21'30: Koncerty.

Daventry (491'8 m.). 16—24'15: Muzyka.

Kowno (3000 m.). 19'30: Koncert.

Budapeszt (555'6 m.). 12, 17'40 i 20'30: Muzyka.

Stambuł (1160 m.). 21'40: Koncerty.

Biuro Wyborcze, Stradom 15!

KRONIKA

Wschód słońca 5 m 30	Wrzesień 27 Czwartek 13 Tiszri 5689	Zachód słońca 17 m. 24

Zakaz wypieku chleba pszenno-żytniego

Jak już wczoraj krótko donieśliśmy, ukazały się w Nr. 83. „Dziennika Ustaw" R. P." rozporządzenia ministrów: spraw wewnętrznych, skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa w sprawie zakazu wypieku chleba pszenno-żytniego oraz w sprawie dalszego ograniczenia przemiału żyta.

Wobec powyższego ministerstwo spraw wewnętrznych zaleciło pp. Wojewodom: 1) zwracanie specjalnej uwagi na kalkulację cen chleba, przypominając, że do udziału w obradach nad wysokością cen chleba należy wzywać kierownictwo piekarń komunalnych i spółdzielczych.

2) Jednocześnie władze administracji ogólnej otrzymały polecenie zwracania na to uwagi, by młynarze możliwie niezwłocznie przystąpili do wyrobu mąki 70-proc., a to we własnym interesie, gdy termin przewidziany w rozporządzeniu do rozsprzedaży zapasów mąki 65-proc. jest krótki.

Ministerstwo podkreśla, że dla stosowania w praktyce przepisów, ograniczających przemiał żyta (na razie od 65 proc. zaś od dn. 19 października br. od 70 proc.) ma decydujące znaczenie takie regulowanie cen mąki, któreby zmuszało młynarzy w ich bezpośrednim materjalnym interesie do sprzedawania mąki rzeczywiście 70-proc.

Opiekunowie społeczni

Ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowało projekt rozporządzenia wykonawczego w sprawie opiekunów społecznych. Projekt przesłano do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Liczba opiekunów społecznych w gminach zależna jest od liczby mieszkańców. Opiekunów społecznych wybiera na okres trzyletni rada gminna lub rada miejska, z pośród osób, posiadających prawo wybieralności do rady, a mieszkających przynajmniej od roku stale w gminie. Od objęcia stanowiska opiekuna społecznego może uchylić się: kto ukończył sześćdziesiąt lat życia, kto wskutek ułomności fizycznej lub znacznie i trwale nadwątlonego stanu zdrowia nie może pełnić obowiązków opiekuna, kto piastuje urząd publiczny, kto wskaże powody, które rada gminna uzna za dostatecznie ważne dla uwolnienia od obowiązków opiekuna społecznego.

Obowiązkiem opiekuna społecznego jest: inicjatywa i spółdziałanie z organami gminnemi w zakresie wykonywania opieki społecznej, czuwanie, aby osobom, opieki i pomocy potrzebującym, była udzielona opieka w granicach obowiązujących przepisów, udzielanie w przypadkach nagłych pomocy doraźnej ze środków na ten cel przeznaczonych przez gminę. Stanowisko opiekuna społecznego jest bezpłatne i honorowe.

Opiekunowie społeczni przy spełnianiu obowiązków korzystają z ochrony prawnej, służącej urzędnikom państwowym.

— **ODZNACZENIE JUGOSŁOWIAŃSKIE.** Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr Jan Filz i Dr Jan Latkowski otrzymali komandorję orderu jugosłowiańskiego św. Sawa.

— **TYDZIEŃ POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA W KRAKOWIE.** W skład komitetu honorowego Tygodnia Polskiego Białego Krzyża w województwie krakowskiem wchodzą: wojewoda Darowski książę metropolita Sapieha, prezydent miasta Rolle i dowódca okręgu korpusu gen. Wróblewski. Prezesem wojewódzkiego komitetu obywatelskiego jest prezes dyrekcji kolei inż. Barwicz, wiceprezesem insp. kolej. Święch, sekretarzem ks. kan. Litwin. Delegatki komitetu zaopatrzone w legitymacje i bloczki rozpoczęły wczoraj zbiórkę fantów na cele Tygodnia. Biuro Tygodnia PBK. czynne codziennie od godz. 17—20, mieści się w dyrekcji kolejowej ul. Paderewskiego 1.

— **SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1910** Na zasadzie art. 24 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, magistrat jako powiatowa władza ogólnej administracji wzywa wszystkich mężczyzn urodzonych w 1910 roku, zamieszkałych w Krakowie, aby w czasie od 27 bm. do 15 października br. w godzinach urzędowych od 9 rano do 1 popołudniu codziennie z wyjątkiem niedziel zgłaszali się w wydziale V. (wojskowym) magistratu (oficyna I. piętro) do rejestracji osiem nastoletnich, przynosząc ze sobą dokumenty osobiste, a w szczególności metrykę urodzenia.

Nie dajcie się wprowadzić w błąd!

Komisja wyborcza przy Org. Sjońskiej komunikuje nam:

Jakieś osobniki rozpowszechniają wśród ludności żydowskiej wieści, że ci, którzy złożą deklarację wyborczą, będą dodatkowo opodatkowani na rok 1928/29. Wiadomości te, rozpowszechniane najwidoczniej przez osoby, którym zależy na tem, aby odstraszyć obywateli od składania deklaracyj, są zupełnie bezpodstawne i wyssane z palca.

Składanie deklaracji nie ma żadnego wpływu na opodatkowanie i osoby, które złożą deklarację, nie mają najmniejszej podstawy do obaw, że z tego powodu zostaną opodatkowane.

Składajcie zatem deklaracje jak najszybciej i jak najliczniej!

Deklaracje składać można w biurze wyborczem przy Organizacji Sjońskiej, Stradom 15.

— **OGRANICZENIE SŁUŻBY W URZĘDACH POCZTOWYCH NA PRZEDMIEŚCIACH.** Z dniem 13 października br. znosi się w urzędach pocztowo telegraficznych Nr. 9, 10 i 16 w Krakowie służbę oddawczą, a okręg doręczeń tychże urzędów włącza się z dniem 14 października br. do okręgu doręczeń urzędu pocztowego Nr. 1 w Krakowie. Zakres czynności urzędów pocztowo telegraficznych Nr. 9, 10 i 16 w Krakowie ogranicza się z dniem tym wyłącznie do służby nadawczej.

— **BEZPOŚREDNIA LINJA TELEFONICZNA ZAKOPANE—KRAKÓW.** Za kilka dni zostanie oddana do użytku druga linja telefoniczna łącząca bezpośrednio Zakopane z Krakowem, co niewątpliwie wpłynie na łatwiejsze połączenie z Krakowem i zmniejszy czas czekania na rozmowę, który w sezonie wynosił przeciętnie kilka godzin. By łoby pożądanem założenie takiej bezpośredniej linji z Zakopanego także do Warszawy i Łodzi.

— **REJESTRACJA SAMOCHODÓW.** Wobec upływu terminu, ustalonego przez rozporządzenie ministra robót publ. i ministra spraw wewn. o ruchu pojazdów mechanicznych, pozwolenia na kursowanie pojazdów mechanicznych starego typu (koloru żółtego) straciły ważność i pojazdy zaopatrzone w te dokumenty nie mają prawa kursowania. Posiadacze książeczek rejestracyjnych starego typu, pragnący uzyskać nowe dowody rejestracyjne (książeczki koloru czarnego) winni zgłosić swoje pojazdy do ponownej rejestracji, względnie zwrócić posiadane tablice rejestracyjne. Ponowna rejestracja tych pojazdów odbywa się na tych samych zasadach, co i rejestracja nowych pojazdów.

Złóż deklarację dzisiaj!

— **REKLAMY NA NIEBIE.** Wczoraj popołudniu popisywał się nad Krakowem po raz drugi dzielny pilot, który w bardzo znacznej wysokości wypisywał „na niebie" gazem dymnym reklamy kilku firm. Tym razem z powodu panującego wiatru litery rozpłynęły się stosunkowo szybko. Niezwykłemu widowisku przyglądały się tysięczne tłumy przechodniów, podziwiając odwagę pilota, który na wysokości kilku tysięcy metrów wykonywał karkołomne ewolucje, połączone z pisaniem kilometrowych liter.

— **ZŁAMANIA RĘKI** doznała wczoraj 76-letnia Katarzyna Mosur praczka zam. przy ul. Dominikańskiej l. 1, zajęta bieleniem swej izby. Staruszkę, która spadła z drabiny, przewieziono po opatrzeniu do szpitala.

— **FATALNA ZNAJOMOŚĆ.** Przed kilku dniami zapoznała się niejaka Anna Łomzik z pewnym mężczyzną. Musiała to być znajomość niezbyt gruntowna, skoro p. Łomzik nie zna nazwiska owego mężczyzny, niemniej jednak ów nieznajomy widocznie potrafił zaskarbić sobie zaufanie p. Anny, skoro oddała mu ona onegdaj — klucz swego mieszkania, posyłając go „naprzód", sama zaś zatrzymała się w mieście, pewno dla kupna kolacyi czy poczęstunku. Jakież musiało być zdumienie p. Anny, kiedy wróciwszy do domu, zastała sam tylko klucz, tkwiący w drzwiach: wszystko inne było „nieobecne". I gotówka 1.800 zł, i 2 nitki korali, i para kolczyków srebrnych, i 2 obrączki złote, i srebrny zegarek damski, nie mówiąc oczywiście o samym „znajomym", który zabrawszy pieniądze i kosztowności znikł, jak kamfora. W przyszłości p. Anna z pewnością będzie ostrożniejsza w zawieraniu znajomości, albo bodaj w użyczaniu kluczy od swego mieszkania.

— **Z WÓZKA RĘCZNEGO** skradziono 106 kg papieru nas zkodę firmy Horowitz Grodzka 32. — **Józef Cieślak zam. przy ul. Golikówka l. 33** zgłosił, że dnia 24 bm. skradziono mu na podwórzu ze stojącego tam wozu 2 koła wartości 130 zł.

— **NA TANDECIE.** Nencki Władysław zam. w Brzoskini pow. Kraków zgłosił do policji, że dnia 25 bm. skradziono mu z kieszeni na tandecie kwotę 38 zł i dokumenty osobiste.

ZMARLI:

Löbl Schenker l. 59.

KOMUNIKATY

Z EZRY CHALUCOWEJ

Dziś, 27 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Ezry chalucowej przy ul. Zielonej 17, posiedzenie Wydziału Sekcji Młodzieży. Delegaci organizacyj, ze względu na ważność obrad, proszeni są o niezawodne przybycie.

W dniach od 1—3 października br. odwiedzi gen. sekretarz „Ezry" tow. Mojżesz Tuchmann następujące miejscowości: w poniedziałek 1 października Bochnię; we wtorek 2 października Brzesko; we środę 3-go października Tarnów.

— **„KOŁO ŻYD. PRAC. UMYSŁ. „AWODAH"** (Rynek Gł. 29, I. p.). Dziś we czwartek o godz. 8. wiecz. ostatnie posiedzenie Wydziału przed IV. Walnem Zebraniem.

— **KOŁO ŻYD. HANDLOWCÓW „HAPOEL"** Rynek Gł. 29. Dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. kurs higjeny dla kobiet prowadzony przez p. Dr. Reinhold-Menaschową. Wpisy na kursa języka hebrajskiego, literatury żyd. i buchalterji przyjmuje się codziennie od godz. 8 do 9 wiecz.

— **Z. S. M. R. „MASADA".** Dziś we czwartek punkt. o godzinie 7.15 wiecz. plenarne zebranie członków z referatem.

— **STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO"** poleca rutynowanych, zdolnych i sumiennych korepetytorów z każdego zakresu nauki. Polecamy specjalistów do łaciny, greki, matematyki, fizyki nauk przyrodniczych, języków niemieckiego, francuskiego oraz hebrajskiego. Zgłoszenia skierować ustnie lub pisemnie na adres Stow. Żyd. Dom Akademicki, ul. Przemyska 3 (róg Starowiślnej) Nr. tel. 26—36 w godzinach od 7.30—8.30 wiecz. Równocześnie Stow. podaje do wiadomości członkom Stow., że dysponuje wolnemi korepetycjami. Zgłoszenia jak wyżej.

— **PRZEDSWIT—HASZACHAR.** Zebranie absolwentów szkół średnich odbędzie się dzisiaj we czwartek, w lokalu Związku, przy ul. Stradom 15, z referatem Mgr. A. Weinbergera, nt. Nasze zadania i cele. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Uprasza się ogół absolwentów o niezawodne przybycie.

— **PRZEDSWIT HASZACHAR.** Zebranie członków Związku odbędzie się dzisiaj, we czwartek o godz. 7.30 wiecz. w lokalu ŻFN. Omawiane będą aktualja związkowe i inne ważne sprawy.

— **ZE ZJEDNOCZENIA KOBIET ŻYD.** (Rynek gł. 29) Dziś we czwartek o godz. 6. wiecz. posiedzenie komisji palestyńskiej. Na porządku dziennym sprawy b. ważne

Próba uczciwości

Pewne akcyjne Towarzystwo automobilowe „Taxa" w Kopenhadze urządziło bardzo ciekawy eksperyment. Umieszczono mianowicie w pewnej dorożce automobilowej maleńki pakiecik, zawierający cygara. Szofer odbył z tym pakiecikiem 24 tur, a urządził się w ten sposób, że kazał sobie naprzód zapłacić. Z 24 pasażerów usiłowało 10-ciu pakiecik sobie przywłaszczyć, 11-tu zwróciło uwagę szofera, że w aucie ktoś pozostawił pakiecik. Jeden nie troszczył się wcale o pakiecik. Inny znowu chciał być wspaniałomyślnym i podarował szoferowi cygara jako napiwek. Jedna dama bardzo się zirytowała, gdy odebrano od niej pakiecik utrzymywała, że zakupiła cygara w pewnym sklepie. Niestety, pomyliła się co do firmy. Jednem słowem, na 24 osób tylko 13 znalazło się uczciwych. W Paryżu miał analogiczny eksperyment jeszcze gorszy rezultat, albowiem z 31 pasażerów usiłowało 17-tu przywłaszczyć sobie pakiecik.

GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

ORGAN ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ i SLĄSKA (W. I. Z. O.)

Nr. 11 WYCHODZI CO DRUGI TYDZIEŃ Nr. 11

Biuro pośrednictwa pracy przy Zjednoczeniu Kobiet Żyd. w Krakowie

Zjednoczenie Kobiet Żydowskich w Krakowie otwiera z dniem 1-go października b. r. biuro pośrednictwa dla wszystkich gałęzi pracy kobiecej.

Wyjątkowe warunki, wśród których kobiecie żydowskiej przypada ubiegać się o pracę, czynią tego rodzaju instytucję koniecznością. Jeżeli istniejące dotychczas podobne biura po krótkim czasie zaprzestały swej działalności, tłómaczy się to nie brakiem zapotrzebowania, lecz apatją, z jaką żydowskie społeczeństwo odnosi się do wszelkich zagadnień społecznych. Apatja ta pociąga za sobą niepowetowane straty tak na skutek idącej na marne energji społecznej, jak również ze względu na ludzi, załamujących się pod ciężarem życia.

Kto zaś pod ciężarem tego życia bardziej uginać się musi, jak kobieta żydowska?

Zapoczątkowane wojną światową zubożenie ludności żydowskiej po miastach, pozbawienie na skutek wojny wielu rodzin jedynego żywiciela, wypieranie Żydów z zajmowanych dotychczas placówek handlowo-przemysłowych, wszystkie te ujemne objawy anormalnego uwarstwowienia społecznego zmuszają dziewczęta żydowskie do wczesnego zarobkowania i to w pewnych nielicznych gałęziach życia ekonomicznego. Przytem dziewczęta te nienależycie przygotowane do pracy zawodowej, wychowane jak większość dziewcząt żydowskich w tradycyjnem uprzedzeniu do pracy fizycznej, stają przed przeszkodami, poprzez które nie prowadzi żadna życzliwa i pomocna dłoń w formie zorganizowanej, systematycznej akcji.

Z drugiej zaś strony pracodawcy żydowscy, poszukujący pracownic, nie mają możności odniesienia się do odpowiedniej instytucji, któraby pośredniczyła bez wysokich opłat, a z pewną gwarancją co do warunków i kwalifikacji polecanych sił.

Chcąc bodaj w części zapobiec wszystkim tym brakom, otwiera Zjednoczenie Kobiet Żyd. **„Biuro pośrednictwa pracy dla kobiet"**. W biurze tem przyjmować się będzie zgłoszenia kobiet, poszukujących pracy, jak również udzielać się będzie wskazówek co do wakujących posad.

Zjednoczenie Kobiet Żydowskich rozszerza swą działalność w tym kierunku w przekonaniu, że żydowski pracodawca przez zgłaszanie zapotrzebowania poprze te usiłowania niesienia zorganizowanej pomocy żydowskim pracownicom.

Zjednoczenie Kobiet Żyd. w Krakowie.

W żydowskiej szkole zawodowej dla dziewcząt we Lwowie

Z Jaremcza z przepięknej doliny nad Prutem, wiodła nas droga na Lwów. — Na Piekarskiej 9 odszukaliśmy rozgłośną już uczelnię, szkołę pracy dla dziewcząt żydowskich, — pozostającą pod kierownictwem jej założycielki, Dr. Kiaftenowej. Dom 3-piętrowy, sale obszerne i jasne, schludne i wietrzne pracownie — oto miłe pierwsze wrażenie. W szkole kształci się obecnie około 400 uczenic. Jest tam dział krawieczyzny, bieliźniarstwa, haftu, galanterji i inne, nadto łączy się z tym zakładem sierociniec dla dziewcząt. Pozatem emanacjami zakładu są szkoła kilimkarstwa w Samborze i inne instytucje.

Oglądamy prace uczenic z różnych działów. Zakład zmierza nietylko do tego, aby przyswoić pewną ilość wiedzy, lecz by pobudzić siły twórcze, drzemiące w uczenicach. Na pracach znać też moment indywidualny, — nie są one kopjami istniejących wzorów, lecz oryginalnymi przejawami żydowskiej sztuki rodzimej: czy to w nakryciach na Torę, czy w kilimach, czy oprawach spotykamy oryginalne splątanie liter alfabetu hebrajskiego z motywami inicjałów starych ksiąg i motywami z talesów.

Duszą instytucji i wszystkich prac jest p. Dr. Klaftenowa, która zajmuje się też zbiorami stosowanej sztuki żydowskiej i skrzętnie kolekcjonuje okazy tej sztuki. Kiedy opowiada historję zakładu, słucha się historji tej, jak legendy. — Kiedy wojska carskie zajęły Lwów, a ogromne masy żydowskie ciągnęły na Zachód, podjęła w okupowanym Lwowie Dr. Klaftenowa swą pracę. Wyrwała wręcz z rąk rosyjskich generałów ubikacje dla swej pracy opiekuńczej, — dla pracy, która dziś znalazła już widomy wyraz w szkole dla 400 uczenic.

Czyś już złożył deklarację?

W 1918 roku kupiła Dr. Klaftenowa dom, w którym obecnie jest szkoła, dom rozorany pociskami, porośnięte trawą pustkowie — i przemieniła go przy poparciu Państwa, Iki, Jointu i ofiarnej pomocy lwowskiego społeczeństwa żydowskiego w kwitnący ogród pracy.

Gdy Dr. Klaftenowa mówi, ma się uczucie, że promieniuje z niej dobroć i spokojna, optymistyczna, nieugięta wola. — Marzy się jej stworzenie na gruntach w Słobódce Leśnej wielkiej szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt żydowskich.

Wierzy się, że i tego dzieła dokona.

Należy tego p. Dr. Klaftenowej z całego serca życzyć dla dobra społeczeństwa, a w szczególności tej wielkiej rzeszy dziewcząt żydowskich, które pod jej umiejętną i serdeczną opieką rosną.

Dr. A. Brossowa.

Wiadomości bieżące

Zjednoczenie kobiet żydowskich w Krakowie przystępuje z dniem 1-go października b. r. do otwarcia biura pośrednictwa pracy dla kobiet. W biurze tem, które urzędować będzie codziennie, prócz sobót, od godz. 4-tej do 6-tej w lokalu Zjednoczenia, Rynek gł 24, I. piętro, zgłaszać się mogą kobiety, poszukujące zajęcia wszelkich kategoryi. Uprasza się pracodawców o możliwie liczne zgłaszanie wakujących posad biurowych, handlowych, nauczycielek, pomocnic gospodarskich i t. p. Ważna ta placówka społeczna, której brak tak żywo odczuwać się daje, połączona będzie z poradnią zawodową i skierowywać będzie zgłaszające się dziewczęta i kobiety do zajęć i zawodów najbardziej dla nich odpowiednich, oraz prowadzić będzie stałą opiekę zawodową nad pracownicami, którym dała zajęcie.

Komisja palestyńska przy Zjednoczeniu kobiet żydowskich ma zamiar przy odpowiedniej ilości zgłoszeń otworzyć w najbliższym czasie szkółkę frebelowską hebrajską dla dzieci od lat 4 do 7-miu. Bliższe informacje i zgłoszenia u sekretarki Zjednoczenia, p. Marji Apte, ul. Sebastjana 13, parter, codziennie od godz. 3-ciej do 4-tej. Termin zgłoszeń do 1-go października.

Kronika kobieca

Z RUCHU KOBIET W CEJLONIE. Niedawno powstała organizacja kobiet w Cejlonie, dążąca do równouprawnienia kobiet i ustawowo zagwarantowanego prawa udziału kobiet tak w wyborach do parlamentu, jak i gminy miejskiej. Prawo głosu otrzymać ma każda kobieta od lat 25, która skończyła szkołę elementarną.

W SOWIETACH sporządzono statystykę przyczyn spędzenia płodu, co, jak wiadomo, jest tam ustawowo dozwolone. Przyczyny te są następujące: ekonomiczne, zdrowotne, rodzinne i fakt karmienia niemowlęcia.

ORGANIZACJA KOBIET ŻYD. W JEROZOLIMIE urządziła miesiąc agitacyjny, celem zdobycia nowej ilości członków. Agitacja odbywa się przedewszystkiem drogą odczytów publicznych.

SZKOŁA ZAWODOWA DLA DZIEWCZĄT W JEROZOLIMIE istnieje już szereg lat. Ostatnie lata wykazują rozwój tej pożytecznej instytucji. Dzisiaj jednak, wskutek warunków ekonomicznych, kierownictwo zmuszone jest do wprowadzenia ograniczeń w przyjmowaniu uczenic. Różne organizacje kobiece zainteresowały się tą szkołą i jest nadzieja, powrotu do dawnego stanu rozwoju.

Po zamknięciu Kroniki

— **ZGON PROF. DRA JERZEGO MYCIELSKIEGO.** We środę rano zmarł w Krakowie po długiej chorobie dr. Jerzy Mycielski, zasłużony historyk sztuki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Polski świat naukowy dotknięty w ostatnich czasach szeregiem strat, traci w Zmarłym wybitnego przedstawiciela. Z powodu śmierci ś. p. prof. Mycielskiego, powiewają żałobne flagi na gmachach Uniwersytetu Jagiell. i Polskiej Akademji Umiejętności, której Zmarły był członkiem zwyczajnym.

— **CZŁOWIEK MUCHA** produkował się wczoraj w Krakowie między godz. 4—5 pop. Fenomenalny akrobata wyczrapał się po zrębach ścian na szczyt Pałacu Spiskiego, tam zaprodukował kilka ewolucyj, poczem tą samą drogą zszedł na dół, wywołując podziw licznie zgromadzonej publiczności.

Rzym. 26. 9. PAT. Rada ministrów postanowiła podwoić podatek pobierany od kawalerów.

Min. Zaleski wybiera się do Pragi

Praga. 26. 9. PAT. Prasa dowiaduje się z warszawskich kół politycznych o zamierzonej podróży ministra Zaleskiego do Pragi. Podróż ministra ma mieć według pism charakter prywatny, posiadać ma jednakże cel polityczny.

Sensacyjne bankructwo w Budapeszcie

Budapeszt, 26 9 (AW) W kołach giełdowych wywołała wielkie wrażenie wiadomość o niewypłacalności domu bankowego Ludwik Halasz, jednej z największych firm giełdowych na tutejszym rynku Firma ta zaangażowała się bardzo w akcjach rolniczych spółek akcyjnych i nie mogła się wywiązać ze wszystkich zobowiązań.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Warszawa, 26 9 Sin. Prezydent udaje się w drugiej połowie października do Tomaszowa Mazowieckiego. W czasie swego pobytu p. Prezydent zwiedzi miasto i tomaszowską fabrykę sztucznego jedwabiu.

Warszawa. 26. 9. Sin. Na posiedzeniach komisji obrotu towarowego z zagranicą istniejącej przy ministerstwie rolnictwa, jakie odbędą się jutro i pojutrze omówione będą sprawy impor tu środków leczniczych i papieru. Prace te zmierzają do uzdrowienia naszego bilansu handlowego.

Warszawa. 26. 9. Sin. Prezes PKO dr. Gruber wyjechał do Wiednia, jako pełnomocnik rządu polskiego w arbitrażu w sprawie niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych na Górnym Śląsku. Przed swym wyjazdem p. Gruber został przyjęty w tej sprawie przez ministra skarbu.

W SIEDMNASTYM DNIU CIĄGNIENIA V-tej klasy 17-tej Polskiej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane:

15.000 zł. Nr. 44481.

Po 10.000 zł. Nr.: 145532, 147713 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6).

Po 5.000 zł. Nr.: 5313, 74403, 76695, 84614, 99294.

Po 3.000 zł. Nr.: 3882, 6819, 12510, 107939 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6), 120878, 121370, 133673.

Po 2.000 zł. Nr.: 5166, 5556, 6270, 20887, 52425, 79214, 95323, 99438, 121542, 130774 (los „Nadziei“, Lwów, Sykstuska 6) 135222 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6), 148794.

Po 1.000 zł. Nr.: 25267, 29566, 33227, 35321, 48244, 61198 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6), 65665 (los „Nadziei“, Lwów, Sykstuska 6), 78061, 79227, 83268 (los „Nadziei“, Lwów, Sykstuska 6), 84957, 89692, 93322 (los „Nadziei“, Lwów, Sykstuska 6), 96182.

Po 600 zł. Nr.: 1204, 1448, 12580, 13689, 13885, 39886, 43255, 46150, 58730, 65217, 72284, 79381, 88435, 88787, 96895, 121015, 121301, 129844, 143700, 148614.

Ponadto 150 wygranych po 500 złotych i 1790 wygranych po 250 złotych.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 26. 9. 1928. Akcje niejednolite. Dolar utrzymany.

Akcje bankowe: Bank Polski 177, Polski Bank Przemysłowy 105.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 137, Siersza górnicza 175, Elektrownia 56.50, Chodorów 199—200, Chybie 71.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję jednolitą. Większą chęcią kupna cieszyły się papiery arbitrażowe jak Zieleniewski i Siersza górnicza jako i Chodorów po kursie mocniejszym. Reszta papierów utrzymana na ostatnim poziomie z wyjątkiem Banku Polskiego nieco słabszego. Ruch panował żywszy. Obroty większe.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono Dolarówkę 92, Cegielskiego 46.50, Gazy wschodnie 26 (mocniej) i 4 proc. Premjówkę inwestycyjną 123, słabiej przy znacznej podaży.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w prywatnych obrotach sytuacja bez zmiany. Popyt niewielki przy dostatecznej podaży. Usposobienie spokojne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.88 i pół, czeki bankowo 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Warszawa dol. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i jedna czwarta, czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Lwów dol. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.88 i jedna czwarta do 8.88 i trzy czwarte, czeki 8.90 i jedna czwarta do 8.91. Kurs płacenia Banku Polskiego pozostał niezmieniony.

Giełda warszawska

Warszawa, 26. 9 PAT. Akcje: Bank Polski 178, Zachodni 32.20, Elektrownia Dąbrowa 88, Siła i światło 140, 142, Chodorów 200, Cukier 62, 62.75, Sole potasowe 23, Nobel 29, Cegielski 46, Modrzejów 40, Ostrowiec I. em. ser B 115, II. em. 111, Pocisk 8.50. Starachowice 52, 51.75, 52, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. kolejowa 61.65, 6 proc. dolarowa 86.25, 86.75, 86.50, 10 proc. kolejowa 103, Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94, 4 proc inwestycyjna 120, 120.50, 118, 7 proc. stabilizacyjna 94

Waluty: Dolary 8.88 i jedna czwarta, 8.90 i jedna czwarta, 8.86 i jedna czwarta, Holandja 357.60 358.50, 356.70, Londyn 43.24 i pół, 43.35, 43.14, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 34.86, 34.95, 34.77, Praga 26.42 i pół, 26.48, 26.36, Szwajcarja 171.60, 172.03, 171.17, Sztokholm 238.18, 239.18, 237.98, Wiedeń 125.50, 125.81, 125.19, Włochy 46.63, 36.75, 46.51, Marka niemiecka 212.52.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 26. 9 PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 284.36, Belgrad 12.95 i siedem ósmych, Berlin 169.09, Bruksela 98.53, Budapeszt 123.67, Bukareszt 4.90 i trzy czwarte, Kopenhaga 189.05, Londyn 34.45 i pięć ósmych, Madryt 116.80, Medjolan 37.09, N. Jork 705.15, Oslo 189.27, Paryż 27.72, Praga 21.01 i jedna ósma, oSfja 5.107, Sztokholm 189.65, Warszawa 79.60—79.78, Zurych 136.50. Amerykańskie 706.20, Niemieckie 168.35, Szwajcarskie 136.20, Jugosłowiańskie 12.45, Czeskie 20.98, Węgierskie 123.60.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.716, Renta lutowa 0.72, Anglobank 25.90, Bankverein 26, Bodenkredit 111, Kreditanstalt 60.40, Kompas 0.86, Laenderbank 30 i pół, Merkury 22 i jedna czawrta, Żiwrostenska 118.10, Północna 1115, Austr. Kol Państw. 25.75, Goleszów 310, Cement 113 i trzy czwarte, Browary 177, Alpiny 45, Berg u. Huetten 786, Krupp 10 i pół, Poldikuette 173.35, Prager Eisen 386 i pół, Rima 128 i trzy czwarte, Siersza 15.10, Silesia 0.09, Apollo 175, Fanto 8.60, Karpaty 27, Galicja 69 i trzy czwarte, Nafta 38 i pół, Schodnica 10.20.

Giełda zurychska

Zurych, 26. 9 PAT. Paryż 20.30 i pół, Londyn 25.19 i pół, Nowy Jork 5.19.60, Belgja 72.20. Włochy 27.16 i pół, Hiszpanja 85.60, Holandja 208.47 i pół, Berlin 123.85, Wiedeń 73.85, Sztokholm 139.05, Oslo 138.55, Kopenhaga 138.55, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.22 i pół, Budapeszt 90.58, Białogród 9.13, Ateny 6.73, Konstantynopol 2.69, Bukareszt 3.16, Helsingfors 13.09,

Pierwszy etap uzdrowienia kraju — pomyślnie zakończony

Niewątpliwa zasługa ministra Składkowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 9. Sin. Minister spraw wewnętrznych Składkowski wystosował do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie podniesienia zdrowotności i wyglądu kraju. Minister stwierdza, że dotychczasowa akcja w tym kierunku dała widoczne rezultaty. Pozatem minister przedstawia dalszy etap pracy. Okólnik zawiera wytyczne działania na przyszość zawarte w 9 punktach. Praca ta ma być wykonana w czterech etapach i zakończona 1 grudnia 1929. Okólnik zwraca uwagę wojewodom, aby w dziedzinie sanitarno-porządkowej korzystali jak najszerzej z przysługujących im praw. Również zwrócona jest uwaga, że na skutek wszczętej akcji w miastach 80 proc. domów, a na wsi 60 proc. domów zaopatrzonych zostało w ustępy, co dowodzi, że antysanitarna bierność ludności została przełamana. Pierwszy etap uzdrowienia kraju został pomyślnie zakończony.

Nie było pertraktacyj w sprawie Szczawnicy?

Warszawa. 26. 9. PAT. Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje: W Nrze 275 dziennika „Rzeczpospolita“, z dnia 24 września br. ukazała się wzmianka o prowadzeniu pertraktacji między MSZ o kupno pensjonatu „Sanato“ w Zakopanem, w szeregu zaś dzienników stołecznych dnia *23* września ukazała się wiadomość o kupnie przez Ministerstwo Spraw Wojskowych zakładu zdrojowego **„Szczawnica“** i objęciu go przez władze wojskowe, z dniem 1 października. Obie te wzmianki nie odpowiadają prawdzie. Ministerstwo Spraw Wojskowych nie tylko nie nabyło żadnego z wyżej wzmiankowanych objektów, ale nawet żadnych pertraktacyj w tym kierunku nie prowadziło. (zob. „Wiadomości z kraju“. Zaznaczyć należy, że wiadomość o pertraktacjach w sprawie Szczawnicy podała urzędowa PAT. — Red).

Sukces atletów niem. w Pradze

Praga. 26. 9. PAT. „Slavia“ urządziła wczoraj meeting sportowy, w obecności 3000 widzów, w którym wzięło udział wielu atletów niemieckich. Wyniki w konkurencjach są następujące: rzut kulą: 1) **Hirschfeld** (N) 15.83 m, 2) Douda (Slavia) 13.84; Bieg na 800 m.: 1) dr. **Peltzer** (N) 1.57.4, 2) Hront bieg, na 300 yardów 1) Holier (Sparta) 33 sek., 2) Gezner (Szczecin), Bieg na 3000 m. 1) Kapp (Szczecin) 16.11.8, 2) Warzfeld (Sparta).

Nowy ambasador niemiecki w Moskwie

Moskwa. 26 9 (AW) W dniu wczorajszym wpłynęła do komisarjatu ludowego spraw zagranicznych propozycja rządu niemieckiego naznaczenia na stanowisko posła niemieckiego w Moskwie, dotychczasowego posła niemieckiego w Angorze p. Nadolnego. Jak informują nas rząd sowiecki udzielił p. Nadolnemu agrement.

Dymisja rządu szwedzkiego

Sztokholm. 26. 9. PAT. Rząd podał się do dymisji.

Emiljo Gil — następcą Callesa

Młodociany prezydent Meksyku.

Meksyk. 26. 9. PAT. Dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Emiljo Portez Gil został przez Kongres meksykański wszystkimi oddanymi *274* głosami wybrany prowizorycznie prezydentem, jako następca prezydenta Callesa, który ustępuje z urzędu dnia 30 listopada. Gil liczy lat 37, jest zatem najmłodszym z prezydentów, jakich Meksyk posiadał. Wybór jego uważają za sukces prezydenta Callesa. Przypuszczają, że Gil będzie się trzymał tych samych zasad rządzenia, co Calles.

Stan wojenny w Guatemali

Guatemala. 26. 9. PAT. Prezes Rady Ministrów zawiesił na okres 6 miesięcy gwarancję konstytucyjną, co równa się ogłoszeniu stanu wojennego w całej Quatemali. Przyczyną tego jest działalność opozycji uważana za mająca charakter buntowniczy.

Następca tronu proklamowany królem Abisynji

Wiedeń. 26. 9. PAT. Dzienniki donoszą z Londynu że w Abisynji ogłoszono dotychczasowego następcę tronu księcia Cesari królem Abisynji. Cesarzowa Judyta zatrzyma jednak swoje stanowisko, jako cesarzowa abisyńska.

ZE SPORTU

— **LEGJA (Warszawa) — MAKKABI.** W sobotę rozegra Makkabi zawody z doskonałą, na czele tabeli ligowej stojącą Legją, która przyjeżdża w pełnym składzie, ze słynną trójką ataku, do czego kontraktowo się zobowiązała.

W ubiegłym tygodniu pokonała Legja Cracovię, należy zatem spodziewać się pięknej gry.

Przedsprzedaż biletów u firm: Goldmann, Stradom 18 i Ch. Weindling, Grodzka 26.

— **WARTA (POZNAŃ) — CRACOVIA.** W niedzielę 30 bm. o godz. 3.30 pop. czeka Kraków sportowy na boisku Cracovii, jeden z wielkich meczów piłki nożnej, jakie nam przynoszą rzadko, finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski. Zawody każdej czołowej drużyny z Wartą poznańską, to sensacja o nie bywałem znaczeniu dla mistrzostw bieżącego roku. Dotychczasowy przebieg mistrzostw Ligi nie wskazał dotąd jeszcze, czyim udziałem będzie zaszczytny tytuł mistrza Polski, wszystkie bowiem drużyny czołowe potraciły sporą ilość punktów, to też każde zawody tych drużyn zbliżają nas coraz to więcej do rozwiązania tej, tak denerwującej całą Polskę zagadki. Przedsprzedaż biletów na powyższe zawody po cenach zniżonych znajduje się w firmach: Leitner, Rynek gł. obok Hawełki, Pool, pl. Marjacki 1, Herzog, Grodzka 42 i Wurm, ul. Szewska.

— **LEGJA (Kraków) — MAKKABI. Zawody** reprezentacji lekkoatl. tych klubów odbędą się w niedzielę o 9 przedpoł. na boisku Makkabi.

— **PLENARNE ZEBRANIE PAŃ SEKCJI LEKKOATLETYCZNEJ ŻKS MAKKABI** odbędzie się dzisiaj we czwartek o godz. 6.45 wiecz. w lokalu przy ul. Gertrudy 8. Na porządku dziennym: Referat p. Norlinga.

Sekcja lekkoatl. Makkabi wzywa wszystkich zawodników i zawodniczki do zjawienia się na boisku dziś we czwartek o godz. 4 popoł. celem ustalenia drużyny reprezentatywnej na najbliższe zawody międzyklubowe.

DROBNE OGŁOSZENIA

za słowo 20 groszy, dla poszukujących pracy 10 groszy

ZDOLNEJ buchalterki, samodzielnie prowadzącej korespondencję polsko-niemiecką, poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia pod „Zdolna“ do Adm. „N. Dziennika“. 2645 x

POSZUKUJĘ panny do dzieci 7 i 4 lat, ze znajomością języka hebrajskiego. Wiadomość w Adm. „N. Dziennika“ pod „F.“. 2646 x

ZASTĘPCA branży młynarskiej, solidny, polecony, z kaucją, poszukiwany przez młyn w Krakowie. Zgłoszenia pisemne pod „A. B.“ do Adm. „N. Dziennika“. 943 g

PRZYJMĘ spólnika z kapitałem do dobrze zaprowadzonego hartownego sklepu korzennego w mieście powiatowem blisko Krakowa. Zgłoszenia pod „20.000“ do Adm. „N. Dziennika“. 947 g

URZĘDNIK drzewny z kilkuletnią praktyką leśną i tartaczną, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Jakób Zellner, Limanowa. 948 g

AKADEMICZKA z hebrajskiem i francuskiem poszukuje kondycji w Krakowie przy inteligetnej rodzinie na przedpołudnie. Zgłoszenia: Sara Margulies, Jasło. 2644 x

INTELIGENTNY młody człowike, o znacznych walorach indywidualnych, z wkładem 2.000 dolarów i współpracą, szuka egzystencji. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Postępowy ortodoksa“. 2643x

POSZUKUJĘ pokoju wprost od właściciela domu, za czynszem z góry, lub według umowy. Zgłoszenia pod „Pokój“ do Adm. „N. Dziennika“. 942 g

Panie Aptekarzu!!



Proszę przysłać nam Hygenol pudru dla dzieci.

POKÓJ umeblowany przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia dla 1 lub 2 panów na stanowisku. — Zgłoszenia. Bernardyńska 8, II. piętro na prawo.

MIESZKANIE, składające się z 4 pokoji, kuchni i przynależnościami, z pełnym komfortem, w nowym domu od 1 października b. r. do wynajęcia. Wiadomość: ul Starowiślna 60. 2368x

ŻYD. RODZINA przyjmie na mieszkanie pana z utrzymaniem. Zgłoszenia: Dietla 73, II. piętro front. 941 g

TANIO wysprzedaję pierwszorzędne zagraniczne karty do gry oraz ołówki: Warszawa, Nowolipki 18. mieszkanie 27. 2544 sse

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 Kursa wyuczają fachowo: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów 1983x

KIEŁTYKA Władysław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kraków. 944 g

PANTOSTATY francuskie, aparaty do mierzenia ciśnienia krwi, do kosmetyki i inne polecają Mallpan i Oppenheim, Warszawa, Królewska 35. 2641x



Szale...
Wszelkie Szaliki Jedwabne
w różnorodnych kolorach i deseniach

bajecznie pierze i regeneruje piana Lux'u

SZALIKI jedwabne i z sztucznego jedwabiu tak obecnie modne, swetry jedwabne, kolorowe opasanie kapelusza, chusteczki do nosa jedwabne i t.p. drobiazgi, należy prać w sposób racjonalny. Używać wyłącznie Lux, który nietylko wspaniale pierze, ale i regeneruje delikatne materjały. Pończochy prane w Lux'ie zachowują do końca wygląd nowości, jak również bielizna jedwabna. W pianie Lux'u urzeczywistnia się ideał prania. Zwyczajne mydło odrzucić raz na zawsze

Wszystko co znosi kontakt z wodą, należy prać w Lux'ie.



PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa.— Uprzejmie o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.......................

Adres ....

N.D.43 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

L.P.45—3

„DYWAN“
TKALNIA DYWANÓW i KILIMÓW
KRAKÓW-PODGÓRZE
Sw. Kingi 9, (linja tram. 3)
poleca
DYWANY i KILIMY
bezkonkurencyjnie tanio
Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów

Ważne dla Pań!

Lekcje zbiorowe trykotarstwa ręcznego, tkanin plecionych i serwet franc rozpoczynają się d. 1. X. b. r. Zgłoszenia przyjmuje: **Zakład szycia i haftu Emka, Pędzichów 3** lub p. **A. Taubman, ul. Bocheńska 8, I. p.**

DLA REKLAMY
Tylko przez 1 tydzień
POŃCZOCHY
oryginalne jedwabne (Waschseide)
po 4.70 zł.
Tylko po 1 parze
2647er
JULIUSZ NACHT Kraków Stradomska 5
Rok złoż. 1897 Tel. 2194

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

WEZWANIE!

Wzywam nieznanego mi kupca, który przed kilku laty oddał mi belę towaru bławatnego na skład, aby tenże po pokryciu ciążących kosztów w przeciągu dni 14 podjął towar, w przeciwnym razie sprzedam takowy na publicznej licytacji. 2642x

Biuro spedycyjne S. Komitau, Kraków, Krakowska 6.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana